

GONIEC NADWISŁAŃSKI

WYDANIE PORANNE

GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POŚWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 5. Telefon 30. — Telefon redakcji w nocy nr. 311 i 312. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 20742
 Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Sw. Ducha nr. 13. Telefon 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kantara nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 26.

GRUDZIĄDZ — TORUŃ, środa, dnia 1 lutego 1928 r.

Rok IV.

Komuniści awanturują się w Warszawie.

Uniemożliwienie wiecu akademickiego.

Warszawa, 31. 1. (PAT.) Wczoraj odbył się w stolicy wielki wiec akademicki, zwolany przez Centralę Bratniej Pomocy do sali Towarzystwa Higienicznego w sprawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 bm., nowelizującego ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Wiec ten chciały wykorzystać ugrupowania komunistyczne i komunizującej młodzieży akademickiej, celem zmanifestowania swego wrogościwego stosunku do służby w wojsku.

Nie mając widoków powodzenia i przeprowadzenia swej demagogicznej rezolucji, grupy te wywołały na sali tumult i zgiełk, co zmusiło przedstawiciela komisarza Rządu do

rozwiązania wiecu i opróżnienia sali przez policję, celem niedopuszczenia do poważniejszych ekscesów.

W związku z powyższym zajęciem komisarz Rządu przyjął na audjencji ks. rektora Szlagowskiego wraz z delegacją młodzieży akademickiej i wyraził ubolewanie, że wiec musiano rozwiązać i z sali usunąć komunistów na równi z młodzieżą, stojącą na gruncie państwowym.

W kołach młodzieży akademickiej panuje wielkie oburzenie na komunistów, natomiast krok przedstawiciela komisarza Rządu spotkał się z uznaniem.

Tendycyjne brednie prasy niemieckiej.

Nowy atak na ziemie zachodnie.

Katowice, 31. 1. (PAT.) Województwo komunikuje, że w prasie niemieckiej ukazały się ostatnio wiadomości, jakoby z Górnego Śląska, po przyłączeniu go do Polski, wyemigrowało dotychczas do Francji 200 tysięcy robotników. Wiadomości te są zupełnie fałszywe, gdyż na podstawie obliczeń urzędu rejestracyjnego, emigrowało dotychczas do Francji 11.693 robotników, i to w r. 1923 — 4.621; w r. 1924 — 5.106; w r. 1925 — 777; w r. 1926 — 923; w r. 1927 — 206. Z ogólnej tej cyfry powróciło do Polski 30 proc.

Prasa niemiecka, podając powyższe kłamliwe wiadomości, dodaje, że opiera się rzekomo na cyfrach stacji emigracyjnej w Mysłowicach. Zaznaczyć należy, że przez stację tę przechodzą emigranci z całej Polski, przede-

wszystkiem zaś sezonowi robotnicy rolni z Kongresówki i Małopolski. Nie jest więc prawdą, że emigracja ze Śląska i Poznańskiego wynosi corocznie 70—80 proc. ogólnej cyfry emigrantów.

Wiadomość ta podana przez prasę niemiecką jest bezpodstawa i ma cechy wyraźnej tendencji politycznej, gdyż podaje, iż dzieje się to skutkiem przyłączenia Górnego Śląska do Polski, a z drugiej strony zaznacza, że zmniejszenie się liczby emigrantów dokonane może możliwe szybkie zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Polską.

Wobec tego podkreślić należy, że emigracja z Górnego Śląska, Poznańskiego i Pomorza zmniejszyła się znacznie właśnie w okresie t. zw. wojny celnej Niemiec z Polską.

W Moskwie spokój.

Czy aby na długo?

Warszawa, 31. 1. (Tel. wł.) W Warszawie krążyły wczoraj pogłoski o wybuchu rewolucji wojskowej w Rosji sowieckiej. Na czele wojsk zbuntowanych stanąć miał Tuhaczewski, głośny dowódca ofensywy bolszewickiej na Warszawę w roku 1920. Podobne wieści krążyły też w stolicy Łotwy, Rydze.

Łotewska agencja telegraficzna doniosła nawet o bliżej nieokreślonych rozruchach w Moskwie. Wojska, pozostające do dyspozycji czczewiczajki, miały być wyprowadzone

na ulice stolicy sowieckiej i miały strzelać do tiumu.

Wiadomości te okazały się jednakże do pewnego stopnia bezpodstawa. W Moskwie panuje spokój. Niemniej jednak Stalin powrócił nagle z urlopu, który spędzał na Kaukazie, ponieważ w wielu miejscowościach prawinjonalnych, a zwłaszcza po wsiach, zwolennicy opozycji zaczęli występować bardzo agresywnie.

Morderca Rasputina wydalony z Francji.

Paryż, 30. 1. (PAT.) „Dni“, organ b. rewolucyjnego premiera Rosji, Kiereńskiego, ogłaszają sensacyjną wiadomość o wydaleniu z granic Francji znanego z udziału w morderstwie dokonanym na Rasputinie, księcia Feliksa Jusupowa, oskarżonego o zdeprawowanie nieletniego syna jednego z wybit-

nych mężów politycznych Francji. Książę Jusupow zażądał sprostowania tych wiadomości, które powtórzyło kilka pism i zaskarżył kierownika „Dni“ Blumenfelda. Ze strony ks. Jusupowa występuje znany adwokat paryski Moro Giaffari.

Unitaryzm czy federalizm?

Z bardzo wielu i bardzo różnych względów zasługuje odbyty niedawno zjazd premierów poszczególnych ziem, wchodzących w skład Rzeszy Niemieckiej, na baczną uwagę. Już sam fakt, że kraje te noszą dziś w potocznej mowie quasi oficjalne miano „Ziem“, a nie, jak poprzednio, jednostek państwowych, stanowi niezmiernie doniosły przejaw zeszlęj ostatnimi czasy ewolucji wewnętrzno-politycznej. Ewolucji, wyraźnie zmierzającej ku przekształceniu całego niemieckiego ustroju związkowego w myśl tak popularnych obecnie w sferach przemysłowych hasel „racjonalizacji“. Lecz symptomatycznymi są nie tylko te dążenia ku centralistycznej Rzeszy — niemniej znamienne jest stanowisko, zajęte w tej zasadniczej sprawie przez tych polityków, uczonych, literatów, artystów etc., którzy wystąpili z nader ostrym protestem przeciwko wszelkiemu zamachowi na teraźniejszą samoistność poszczególnych republik niemieckich. Zwłaszcza, iż gorliwymi obrońcami federalizmu — i te okoliczności należy z właściwym naciskiem podkreślić — są zarówno stronnictwa krańcowo prawe, jak i najbardziej lewe, zarówno monarchiści bawarscy, jak i junkrowie pruscy, rzecznicy wojującego imperjalizmu tak samo, jak i najwybitniejsi apostołowie ideałów pacyfistyczno-religijnych.

Przesłanki polityczne, racje gospodarcze, argumenty socjalne, etc. zwolenników unitaryzmu, są powszechnie znane i sprawdzać się dają do jednego mianownika ogólnego: uproszczenia niesłychanie skomplikowanego aparatu administracyjnego. By zdać sobie lepiej sprawę z tych olbrzymich oszczędności i czasu i pieniędzy, które przetopieniem Rzeszy na jednolity blok państwowy osiągnąćby można było, wystarczy przytoczyć kilka charakterystycznych danych cyfrowych, bądź ustawodawczych. A więc Niemcy posiadają dziś armię urzędniczą, liczącą 1 700 000 funkcjonariuszów przy 62-ch milionach całej ludności, podzielonej pomiędzy 18 republik od 38-miljonowych Prus poczynając, a na 50-tysięcznym Schaumburg-Lippe kończąc. W okresie czasu 1920—1927 ogłosiły: Turyngia — 1 700 nowych praw, Brunzwik — 1 400, oraz Anhalt — 380 co razem tworzy bibliotekę, składającą się z 250 grubych tomów! Chcąc zająć się systematyczną eksploatacją na szeroka skalę pokładów lignitu, — należy uwzględnić 12 dekretów pruskich, 22 anhalckich, 13 turyngskich, 5 saskich i 6 brunzwickich. Pensje urzędnicze wynoszą 16 proc. budżetu państwowego pruskiego, 31 proc. — bawarskiego, 43 proc. — badeńskiego, 44 — wirtemburskiego, 56 proc. — saskiego etc.; ciężary te wzrastają w odwrotnym stosunku do powierzchni, oraz ludności oddzielnych państw! Cóż więc dziwnego, że stronnictwa republikańskie nawołują do jaknajszerszej unifikacji wewnętrzno-politycznej kraju...

Zwolennikami daleko idącej reorganizacji są i przeciwnicy tych hasel, lecz pragną oni, by wszystkie odnośne reformy zostały w ramach ustroju federalistycznego, twierdząc, iż jest to najzupełniej możliwe. Pro-

gram ten przyjęły bardzo poważne ugrupowania partyjne, jak np. założony w 1926 r. przez prof. uniwersytetu kolońskiego Schmittmanna „Reichsbund deutscher Federalisten“, regionalny „Hessischer Volksbund“ itd. Przymknęli do tego ideowo, jak wspomniano wyżej, pacyfiści tej miary, co słynny profesor F. W. Foerster, Fritz Roettcher, redaktor przesładowanej przez władze „Menschheit“, ultra-reakcyjniści z bawarskiej „Voelkische Partei“, etc. Specjalną uwagę zwrócić wypada na koncepcję federalistyczną prof. Schmittmanna, którego plan przegrupowania Rzeszy nacechowany jest wybitnie zabobczym imperjalizmem. Przyślą Rzeszę tworzyćby bowiem w myśl wynurzeń tego uczonego, następujących 14 państw wolnych (Freistaaten): 1) Prusy, składające się z Prus Wschodnich, oraz Zachodnich i całego „okręgu bydgoskiego“ (sic!). 2) Śląsk — Dolny i Górny — łącznie z „okręgiem poznańskim“ i Czechami północno-wschodnimi (re-sic!), 3) Brandenburgja,

objmująca całą obcą prowincję „Pomorze i oba Meklemburgi, 4) Wielki Berlin (Gross-Berlin) — miasto i przedmieścia, 5) Dolna Saksonja, powstała z połączenia Hannoveru Oldenburga, Brunszwiku i Szlezwig-Holsteinu, 6) trzy miasta hanzeatyckie — Hamburg, Brema i Lubeka, 7) Górna Saksonja — zlepek dawnego królestwa, Magdeburga, Merseburga i Niemieckich Czech (sic!), 8) Turynja, 9) Westfalja, 10) Hesja, 11) Bawarja, 12) Wirtemberg, 13) Badenja, 14) Nadrenja. Profesor Schmittmann jest zdania, iż, właściwie do tak przekształconej Rzeszy należeć winni również i katolicy, zamieszkujący Alzację, Lotaryngię i nawet... Holandję. Ale to są już dalsze plany, chwilowo zaś poprzestaje on na „przylaczeniu“ niektórych „rdzennie niemieckich ziem“, znajdujących się czasowo pod „jarzmem Polski lub Czech“. Pangermanistyczne apetyty takich „federalistów“ nie wymagają chyba żadnych komentarzy.

Represje litewskie.

Wilno, 30. 1. — Z pogranicza litewskiego donoszą, że władze litewskie wysiedliły do Polski 3 osoby, podejrzane o sprzyjanie państwu polskiemu.

Wysiedleni zostali: Józef Bertuński w rejonie Olkieni, Stanisław Rynkiewicz w rejonie Rykonty, a w rejonie Oszmianv Otylja Malersz, która jest 78-letnia staruszka.

Uwięzienie pośła.

Wilno, 30. 1. — Przywieziony tu został i osadzony w więzieniu na Łukiszkach, b. poseł Szapiel, który został przed kilku dniami aresztowany w Świecianach.

Inspektor policji w krym'nale.

Katowice, 30. 1. — B. inspektor policji kryminalnej, Jan Ogórek, skazany został za defraudację poborów służbowych na dwa lata więzienia.

Niemcy opanowały Litwę.

Berlin, 30. 1. (PAT.) Biuro Wolffa ogłosiło urzędowy komunikat o rokowaniach Waldemarasa ze Stresemannem. Komunikat ten brzmi:

W czasie obecnej bytności premiera i ministra spraw zagranicznych Litwy Waldemarasa w Berlinie, omówiony został z min. Stresemannem cały szereg zagadnień politycznych i gospodarczych, dotyczących ogólnej sytuacji w stosunkach niemiecko-litewskich. Oba ministrowie mogli stwierdzić daleko idącą zgodność swych poglądów, wynikiem czego jest przedewszystkiem porozumienie się co do ogólnego traktatu rozjemczego pomiędzy Niemcami a Litwą, który podpisany został przez obu mężów stanu w urzędzie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Przez traktat ten, który ustala stosunki między obydwoma krajami, ustanowiono, że wszelkie kwestje prawne zostaną poddane postępowaniu sądowemu albo rozjemczemu.

wszelkie zaś sprawy kwestji politycznej podane mają być postępowaniu pojednawczemu. Poza to z okazji zawarcia traktatu rozjemczego, skorzystano, by doprowadzić do zawarcia kilku umów o charakterze technicznym, m. in. o stosunkach granicznych, o rybołówstwie, o gospodarce wodnej i umowy o rentach dla b. wojskowych. W zakresie rokowań handlowych, zapoczątkowanych w lipcu ub. roku, osiągnięto poważny postęp, przez to, że mogły być ustalone wytyczne dla dalszego prowadzenia rokowań, przyczem wyjaśniono i uzgodniono różne punkty. W końcu Waldemarasa i Stresemanna starali się usunąć trudności, powstałe pomiędzy obydwoma rządami, wskutek całego szeregu kwestji dotyczących obszaru Kłajpedy. Wywody w tej sprawie zostały uwięzione sukcesem, ponieważ udało się osiągnąć porozumienie.

Marsz. polny Haig zmarł.

Londyn, 31. 1. (PAT.) Wczoraj wieczorem zmarł tu marszałek polny lord Haig. Śmierć jego wywołała wielkie wrażenie w społeczeństwie, a nastąpiła na skutek ataku serca, nie poprzedzona żadną chorobą.

Jeszcze w sobotę ubiegłą Haig przyjął u siebie w sprawach urzędowych szereg osób a potem dokonał przeglądu oddziału skautów swego imienia.

Haig obiał w r. 1914 naczelne dowództwo angielskich sił zbrojnych i na tem stanowisku pozostał do końca wojny światowej.

Trocki na zesłaniu.

Moskwa, 30. 1. — Trocki przybył już do miejsca zesłania, Wiernyj, na Syberji. Został on mianowany przez rząd Z. S. S. R. prezesem miejscowego związku hodowli bawelny.

Co powiedział Stresemann w Reichstagu.

„Traktat handlowy nie jest prezentem“.

Berlin, 30. 1. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu, Stresemann wygłosił całogodzinne expose o polityce zagranicznej Niemiec, wysłuchane przez całą Izbę z wielką uwagą.

W sprawie rokowań gospodarczych z Litwą, Stresemann ograniczył się do oświadczenia, niemal dosłownie zgodnego z wydanym dziś komunikatem oficjalnym o rokowaniach z Waldemarasem, nie dodając nic więcej.

Następnie przeszedł Stresemann do omówienia rokowań handlowych z Polską, oświadczając co następuje:

„Pozwólcie panowie, że w związku z wywodami moimi dotyczącymi rokowań z premierem litewskim Waldemarasem, wspomnę o stosunkach naszych z Polską. Odczuwam potrzebę oparcia naszego współzycia z krajami sąsiednimi na wschodzie i zachodzie, na zasadach pokoju i porozumienia. W tym celu od przeszło 2 lat podejmowana była próba osiągnięcia porozumienia gospodarczego z Polską, przez zawarcie traktatu handlowego. W lipcu ub. roku doszło do wyjaśnienia w sprawie przyszłych umów osiedleńczych. Później wznowione zostały rokowania, których zakres i rozmiar ustalono w protokole, spisany w wyniku rozmów berlińskich pomiędzy mną a p. dyr. Jachowskim.

W protokole tym zawarte też są rozmiary koncesyj niemieckich w dziedzinie gospodarczej, przyczem specjalnie uwzględniono trudności, jakie pokonywać musi obecnie rolnictwo niemieckie, a zwłaszcza rolnictwo Prus Wschodnich. Umowy, zawarte pomiędzy mną i delegatem polskim, spotkały się z jednomyślną aprobatą całego gabinetu Rzeszy i dlatego muszę **kategorycznie odrzucić** zarzut, postawiony przez przedstawiciela Landsbundu, w artykule ogłoszonym na łamach „Deutsche Tagesztg.“, jakoby urząd Min. Spraw Zagr. przeszkadzał ochronie rolnictwa. (Okrzyki na sali: „Słuchajcie, słuchajcie!“). **Równocześnie zaś wyrazić muszę nadzwyczajne ubolewanie z powodu oświadczenia zawartego w rezolucji Landsbundu, że nie pozwoli on na to, ażeby traktat handlowy doszedł do skutku.** (Okrzyki: „Słuchajcie! słuchajcie!“). **Traktat handlowy nie jest podarunkiem, który jedno państwo składa drugiemu. Nie znajdujemy się w tak szczęśliwym położeniu, któreby pozwalało nam ograniczyć się do systemu samowystarczalności gospodarzei“.**

Następnie Stresemann przeszedł do omawiania **stosunków francusko-niemieckich**, poruszając przedewszystkiem sprawę ewakuacji Nadrenji — poczem Izba przystąpiła do dyskusji nad expose ministra.

Dwa warunki Francji.

Paryż, 30. 1. (PAT.) „Le Journal“ donosząc o rozmowie Poincarégo z nowym ambasadorem sowieckim w Paryżu Dowgalewskim, jaka miała miejsce wczoraj, wyraża przypuszczenie, że Poincaré nie omieszkiał zakomunikować Dowgalewskiemu koniecznych warunków, pod jakimi mogłyby być przywrócone normalne stosunki pomiędzy Francją i Sowietami.

Warunki te są następujące: 1) Poszanowanie konwencji międzynarodowych i zaniechanie przez Sowiety wszelkiej propagandy rewolucyjnej; 2) Odpowiednie uregulowanie spraw odszkodowań nie tylko dla właścicieli pożyczek rosyjskich lecz również dla wszystkich francuzów, którzy pracowali i dostarczali środków na tworzenie przedsiębiorstw w Rosji.

Nie chce wrócić do Hiszpanji

Mentona, 30. 1. — Zmarły tu pisarz hiszpański Blasco Ibanez narisał w swym testamentie m. in., co następuje:

„Ani żywy, ani umarły nie chce wrócić do Hiszpanji, dopóki panuje tam obecny system rządu, a to tembardziej, że przewiezienie mnie tam przysporzyłoby chwały moim wrogom“.

W konsekwencji tego Ibanez pochowany będzie w Mentonie.

Rekiny pożarły lotnika.

Londyn, 30. 1. — W pobliżu Sydnev w Australji, znany lotnik marynarki australijskiej, por. Hancen Quiller, usiłował wylądować przy pomocy spadochronu. Został jednak porwany przez wicher i poniesiony ze spadochronem na morze, gdzie wylądował niedaleko wybrzeża. Nim łódź ratunkowa zdołała go wydobyć, pożarły lotnika rekiny.

Napad na pacyfistę.

Lipsk, 30. 1. — Znany pacyfista niemiecki Karol Mertens, który bawi stale w Holandji przybył do Niemiec na podstawie listu żelaznego dla złożenia zeznań w procesie szpiegowskim Schrecka, został przy opuszczeniu Lipska napadnięty na dworcu kolejowym przez grupę około 30 członków organizacji prawicowych i ciężko poraniony, przyczem doznał m. in. uszkodzenia oka. Urzednicy policijni, którzy zjawili się na miejscu wypadku już po napadzie, nie zdołali stwierdzić tożsamości napastników.

„Welt am Montag“ podając wiadomość o powyższym napadzie, oświadcza że Trybunał Rzeszy w Lipsku jest do pewnego stopnia moralnie odpowiedzialny za ten napad. Mertens bowiem otrzymując od trybunału list żelazny, musiał liczyć się również z tem, że władze, które udzieliły mu tego listu, gwarantują również jego bezpieczeństwo osobiste.

Jak to było od początku?

(Kor. wł. „Gońca Nadwiślańskiego”).

Moskwa, w styczniu 1928.

Jeden z publicystów rosyjskich nazwał deportowanych obecnie byłych dostojników sowieckich „dekabrystami Wukapy”. Decyzja o eksmisji z partji zapadła w grudniu (dielekabr), a zarówno wśród dekabrystów z 1825, jak pośród obecnie zesłanych są mężowie wpływowi i ustosunkowani.

Przy omawianiu dziejów nowych „dekabrystów” poczęto sobie przypominać, jak to było od początku. Historia ta jest rzeczywiście pouczająca, odmalowuje w suchych faktach wzrost różniczkowania i ewolucji w niegdyś jednolitej i jedynej partji państwa sowieckiego.

Nie sięgając więc w daleką przeszłość przed erą zwycięstwa sowieków w listopadzie 1917 r., ani w dzieje walki partji komunistycznej (podówczas jeszcze Rykapy t. j. rosyjskiej partji komunistycznej, a nie Wukapy — t. j. wszechzwiązkowej partji komunistycznej) z jej aliantami t. j. lewicą S—R, można rozpocząć wspomnienia od X zjazdu partji z 1921 r. Podówczas zarysowały się tylko różnice zdań. Na czele opozycji zwanej robotniczą stał p. Szliapnikow. Żyjący wódz komunizmu, Lenin, odezwał się o argumentach opozycji złośliwie i pogardliwie, mówiąc, że p. Szliapnikow „wysiaduje, jak kura pisklęta, różnice zdań”. Nie trzeba nam teraz opozycji — kończył swoją filippikę Lenin — dla opozycji teraz koniec — „Kryszka”.

Po zjeździe przystąpiono do czyszczenia na wszelki wypadek partji i obcięto z niej 20% t. j. 130.000 ludzi. Zdawało się, istotnie „różnicom zdania” położono w ten sposób kres.

Tymczasem już wkrótce dowiedzieliśmy się o istnieniu, aż dwóch grup opozycyjnych: jednej robotniczej p. Miasnikowa, której demonstrację trzeba było rozprężyć siłą zbrojną i drugiej „robotniczo-włościańskiej” p. Poniuszki, która zaczęła wydawać nawet nielegalne odezwy. W tymże czasie t. j. w 1922 r. wewnątrz partji powstawał „opozycjonizm” Trockiego. Pp. Zinowjew, Kamieniew i Stalin zjednoczyli się, aby go zwalczyć. Z pomocą lekarzy wysłali go w góry kaukaskie. Powietrze górskie nieco pomogło, ale w dziwny sposób, bo po powrocie Trockij „zaraził” w 1923 r. swoją opozycyjnością — p. Zinowjewa i Kamieniewa.

Zamiast likwidacji — opozycja utworzyła szerszy blok „trockistów” i grupę Szliapnikowa p. n. „opozycji zjednoczonej”.

Rozpoczęła się walka, która trwała w ciągu dwóch lat, ciskano sobie wzajemnie w oczy długie cytaty z dzieł Lenina. Władze partyjne i rządowe używały wszelkich sposobów oddziaływania, opozycja również, nie uciekając się tylko do „powstania zbrojnego”.

Wreszcie sypnęły się na opozycję stopniowane kary: wykluczenie z Politbiuro, później z C. K., dalej z urzędów, a na samym końcu z partji. Przed ostateczną rozprawą z wodzami zastosowano silne przygotowywanie terenu. Bo przecież tym razem nie chodziło o jakieś 130.000 bezimiennych mas, a o luminaryzmu komunizmu, filary rewolucji wszechzwiązkowej Trockiego, Zinowjewa, Kamieniewa, Radka, Rakowskiego, Piatakowa itp. Do nich zabrali się nowi komuniści, którzy zagarnęli miejsca i władzę po starej gwardji Lenina. W takiej sytuacji nadszedł XV zjazd partyjny w r. 1927, który wypędził z partji 75 trockistów i 23 sapronowców. Na zjeździe było 1669 delegatów, w tem urzędników partji — 54%, urzędników sowieckich — 23%, robotników — 18%, włościan — 5%, innemi słowy 77% partyjnej i państwowej biurokracji.

Na takim terenie rozegrało się Waterloo Trockiego. Nie wszyscy zostali wierni Trockiemu do końca, niektórzy próbowali się ratować przeprosinami. Ale bezskutecznie. Zjazd był nieublagany. Nowi dekabryści poszli na wygnanie.

Czy to oznacza koniec opozycji? Jak widać z powyższej krótkiej kartki z dziejów, każda likwidacja dawała w wyniku wzrost i rozszerzenie kadrowi opozycji. Z drobiazgu „opozycji robotniczej” 1921 r. wyrosła wielka opozycja „trockistów i sapronowców” 1927 r. Bieg ewolucji jest równie nieublagany jak XV kongres Wukapy.

Tak mówią w Moskwie. N.

Gotowość Niemiec do wojny gazowej.

Pułkownik Romain stwierdza w artykule p. t. „Wojna gazowa”, który ukazał się w „L’Avenir”, że Niemcy w każdej chwili są w możności rozpocząć wojnę gazową. Komisja kontrolna nie była w stanie przeciwdziałać fabrykacji środków wojennych. Niemieckie fabryki chemiczne mogą w przeciągu 2 do 3 tygodni przejść na fabrykację środków wojennych. Niemcy mądrze się urządzili, przenosząc swoje fabryki z zachodniej części do Niemiec środkowych. Już podczas rokowań w sprawie zawieszenia broni wynaleźli bombę magnetyzującą, której nie mieli jednak spo-

Na froncie przedwyborczym.

Pod sztandarem Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej

Stan urzędników zgłosił przystąpienie do Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej

Główny Komitet Wyborczy, reprezentujący wszystkich pracowników państwowych, samorządowych i komunalnych, czynnych i emerytowanych na Ziemiach Zachodniej Polski, zajął już ostatecznie stanowisko w sprawie nadchodzących wyborów i w dniu 26 b.

m. w Poznaniu nastąpiło ostateczne porozumienie co do udziału warstw urzędniczych w akcji wyborczej. Główny Komitet Wyborczy urzędników wszystkich dekasteryj zgłosił jednocześnie swe przystąpienie do bloku Katolicko-Narodowej Unji Ziem Zachodnich.

Miasta wielkopolskie w jednym szeregu.

Ostrów.

Dnia 25 bm. odbyło się w Ostrowie wielkie zebranie przedstawicieli rzemiosła i przemysłu. Zebranie pragnęło uniemożliwić robotnicy z pod znaku P. P. S. i członkowie Zw. Lud.-Nar. Z tego powodu zebranie odbyło się w drugim terminie, a wzięli w niem udział sfery przemysłowo-rzemieślnicze, kupcy oraz urzędnicy. Zebrało się ponad 200 osób. Referat wygłosił p. Lenartowski, wiceprezes Zw. Tow. Prz. i Rzem. oraz p. Macieszczuk. Zarówno referenci jak i poszczególni mówcy wskazywali na programowe hasła Katolickiej Unji Gosp., podkreślając, iż blok ten daje najlepszą rękojmię wszystkim organizacjom stanu średniego. Bezszykownie

usiłowali przeciwstawić się tym wywodom niektórzy przywódcy socjalistyczni, N. P. R-u oraz endecji. W rezultacie uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której zebrani pochwalają powstanie Katolicko-Narodowej Unji i deklaruja się za tym blokiem jako jedynym, dającym możliwość rzeczywistej obrony samodzielnego, większych i drobnych warsztatów pracy.

Po zebraniu powołano do życia Komitet Wyborczy Katolickiej Unji na Ostrów, w którego skład weszli między innymi pp. F. Bak, St. Wieszke, J. Janiszewski, A. Rychter, W. Kaźmierczak, W. Basiński, J. Frajkiwicz, mistrz kowalski Urbaniak, Idzi Skiba.

Z Towarzystwa przemysłowego w Buku.

Dnia 22 bm. odbyło się zebranie Tow. Przem. Na zebraniu jeden z przywódców miejscowego koła Zw. L. N. p. Górczak usiłował przeforsować rezolucję wbrew woli wszystkich zebranych. Rezolucja ta miała

na celu przeciwstawienie się działalności Katolickiej Unji. Podczas głosowania rezolucja ta przepadła a większość zebranych opowiedziała się jednogłośnie za Katolicką Unją.

Lwówek.

Na zebraniu Towarzystwa Przemysłowców przy udziale wszystkich członków miejscowych przyjęto uchwałę; w której wyrażono pełne zaufanie inicjatorom i twórcom Katolicko-Narodowej Unji oraz poparcie jej działalności w kierunku wspólnej obrony warsztatów pracy a na gruncie lojalnej i rze-

czowej współpracy z Rządem.

Do Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowej Unji wybrano pp. J. Stawińskiego, Fr. Sobka, Fr. Jajczyka, St. Grzegorzewskiego, R. Drobnika, St. Hojana, J. Dłużewskiego, St. Opończewskiego.

Ostrzeszów.

W Ostrzeszowie powstał Komitet Wyborczy Kat.-Narod. Unji; prezesem wybrano p. Galińskiego, prezesa Tow. Przemysłow-

ców w Ostrzeszowie, skarbnikiem p. P. Kordint oraz sekretarzem p. Bakowskiego.

Wyrzysk.

Dnia, 23 bm. odbyło się zebranie przedwyborcze Narod. Unji Gospodarczej Stanu Średniego, na które przybyli wszyscy miejscowi przedstawiciele organizacyi przemysłowo-rzemieślniczych, miejscowi kupcy oraz urzędnicy. P. Kaliński z Nakła wygłosił referat. Po dłuższej dyskusji zebrani zgodnie opowiedzieli się za Narodową Unją, oświad-

czając, iż dąży ona do poprawy bytu stanu średniego, a zarazem wzmocnienia państwowości w oparciu się o rzeczową współpracę z Rządem. Wybrano następnie Komitet Lokalny w osobach: pp. Durottowej, Koźlikowskiego, Langenaua, Romińskiego, Przewoźnicka, Siudzińskiego.

Postać bohatera-męczennika.

Po wyroku na ks. Skalskiego.

Skazany przez bolszewików na 10 lat więzienia ks. Teofil Skalski, urodził się na Ukrainie we wsi Tirejówce na Podolu w roku 1877 z rodziców polaków stanu szlacheckiego, którzy jako dzierżawcy utrzymują się z pracy na roli.

Będąc dzieckiem w wieku lat 9, stracił ojca a strata ta wywarła decydujący wpływ na charakter jego i przyszłość. Wówczas już zaczął myśleć o powołaniu kapłańskim i całą swą dziecinna energję skierował do tego celu. Marzenia te ziszczyły się.

Po ukończeniu gimnazjum w Niemirowie w 17-tym roku życia wstąpił do seminarjum rzymsko-katolickiego w Żytomierzu.

Po ukończeniu seminarjum w uznaniu wyjątkowych zdolności ks. Skalski wyznaczony został przez władze kościelne do Akademii katolickiej w Petersburgu, która z odznaczeniem ukończył.

Po ukończeniu Akademii ks. Skalski otrzymał nominację na profesora Seminarjum w Żytomierzu, a wkrótce potem inspektora.

sobności użyć. Znaczenie gazów w przyszłej wojnie jest dla sfer chemicznych w Niemczech aż nadto jasne.

Na stanowisku proboszcza w Kijowie, ks. Skalski ma możność działania na bardziej obywatelskim i wdzięcznym terenie. Ludność katolicka otacza go czcią i miłością.

Pod rządami bolszewickimi ks. Skalski obejmuje administrację części diecezji łucko-żytomierskiej, pozostającej na mocy traktatu pokojowego w Rydze pod władzą Sowietów. Na tem stanowisku otrzymuje godność infułata i protonotariusza apostolskiego. Wówczas rozpoczyna się nowy okres pracy pasterskiej ks. Skalskiego, zakończony więzieniem, procesem o zdradę stanu i groźba kary śmierci.

W tych warunkach postać prawdziwego sługi Chrystusa wyrasta stopniowo do miary bohatera i męczennika.

Wstępem do tego okresu był jubileusz 25-lecia kapłaństwa ks. Skalskiego, obchodzony uroczystie w Kijowie przez ludność katolicką i niekatolicką w 1925 roku. Objawy czci i miłości ze strony miejscowej ludności, a przede wszystkim sfer robotniczych, były podstawą późniejszego stosunku władz sowieckich do ks. Skalskiego, nieustannych ataków na kościół, ciągłych konfiskat, aresztów, zamykania w czerezwyczajce, olbrzymich podatków i wreszcie obecnego procesu o zdradę stanu.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Czy ceny biletów kolejowych podrożeją?

Warszawa, 29. 1. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, zaniechana poprzednio i odroczone podwyżka cen biletów w kolejowych, ma się stać znów aktualną z początkiem nowego roku budżetowego, tj.

od 1-go kwietnia br. Równocześnie z podwyżką taryfy osobowej, lub w krótkim czasie po niej, ma być wprowadzona również podwyżka taryfy towarowej.

Investycje portowe w Gdyni.

Dyr. Departamentu Morskiego min. Przemysłu i Handlu, inż. Nosowicz, w drodze powrotnej z Londynu, udał się do Holandji, w celu zamówienia dla portu w Gdyni nowoczesnych dźwigów i kranów pływających. Nowe dźwigi zwiększą w znacznym stopniu zdolność przeładunkową portu.

Rozwój ruchu portowego Gdańska w roku 1927.

Pomimo pesymistycznych zapatrywań części prasy gdańskiej na kwestję dalszego rozwoju ruchu w wymienionym porcie, dane cyfrowe uzyskane za ub. rok nietylko wykazują całkowitą błędność tych poglądów, lecz pozwalają liczyć, że przy dalszym rozszerzaniu terenów portowych Gdańska, rozwój ruchu i obrotu towarowego pójdzie jeszcze dalej.

Ruch rekordowy w 1926 r. przypisać należy strajkowi górników angielskich, co spowodowało wielki popyt na węgiel polski w krajach skandynawskich i bałtyckich. Sądzone, że z chwilą ukończenia strajku wywóz naszego węgla ulegnie zmniejszeniu i jeśli nawet nie spadnie do ilości z roku 1925 (przez Gdańsk zaledwie 618.000 tonn), to w każdym razie nie osiągnie swej rekordowej cyfry trzy i pół miliona tonn. Liczono się z tem, że angielski przemysł węglowy dołoży wszelkich starań, by chwilowo utracone rynki pozyskać w możliwie najkrótszym czasie. I rzeczywiście polityka wywozowa angielska poszła po tej linii. Dla umożliwienia konkurencji z węglem polskim ceny węgla eksportowego obniżano z 21 szylingów do 18 szyl. za tonnę, kosztem oczywiście węgla, przeznaczonego na konsumpcję krajową, a wahał się między 55 (marzec) a 40 szylingami za tonę (maj).

Pomimo to rynki zdobyte dla węgla polskiego udało się w r. ub. utrzymać, a nawet zwiększyć wywóz z 3 i 1/2 milj. ton w r. 1926 do przeszło 4.000.000 ton w r. 1927 — przez Gdańsk i z 400.000 ton w r. 1926 do 880.000 ton w r. 1927 przez Gdynię.

W r. 1927 przybyło do Gdańska 6.950 statków morskich o łącznej ładowności 3.899.854 ton rejestrowanych netto, w r. zaś 1926 — 5.963 statki o tonnażu 3.395.840 t. r. n.

W celu prowizorycznej statystyki ruch towarowy w Gdańsku wyraził się olbrzymią sumą 6.316.000 ton towarów w wywozie i 1.353.000 ton w przywozie (np. w r. 1926: wywóz 5.410.500 tonn, przywóz: — 616.000 tonn całkowity obrót 6.026.500 tonn). Całkowity obrót z roku 1927 — 7.649.000 ton, przewyższa o przeszło 80% obrót Szczecina i ustępuje mu tylko pod względem importu rudy żelaznej, chociaż w r. ub. zrobił olbrzymi krok naprzód, udoskonalając swe urządzenia do przeładunku rudy.

Zakaz sprzedaży napoiw alkoholowych podczas wyborów.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych wydał specjalny okólnik do wojewodów, przypominający postanowienia ustawowe o ograniczeniach w sprzedaży i spożyciu napoiw alkoholowych od godz. 18.00 dnia poprzedzającego wybory i przez cały dzień wyborów; ponieważ wybory odbędą się w niedzielę, obowiązuje bowiem również normalny zakaz wyszynku alkoholu w dniu świątecznym od godz. 15. dnia poprzedniego. Nadto, spodziewając się tłumnych zebrań ludności w ostatnich dniach przed wyborami, p. minister zabronił wszelkiego rodzaju sprzedaży i podawania napoiw alkoholowych w dniu 2-im i 3-im marca, oraz w dniu 10-ym marca. Przypomnienia o zakazie wyszynku i podawania napoiw alkoholowych mają być podane do wiadomości publicznej. W razach wyjątkowych pp. wojewodowie mogą w poszczególnych miejscowościach ze względu na miejscowe warunki bezpieczeństwa zakazać sprzedaży alkoholu na czas dłuższy, niż przytoczono powyżej.

W wywozie poza węglem na pierwszym miejscu stoi drzewo 1.702.000 ton, dalej cement — 124.000 ton i cukier surowy 116.000 ton. W przywozie pierwsze miejsce zajęły: żelastwo (żłom) 298.000 ton, ruda żelazna — 243.000 ton, nawozy sztuczne — 188.000 ton. Śledzi przywieziono 84.700 ton, prześcigając pod tym względem o 15 procent import Szczecina.

Jak widać z powyższego — rozwój portu w Gdyni w niczem nie wpływa na obrót towarowy Gdańska, który pomimo dalszej rozbudowy i ulepszeń technicznych tylko z trudem był w stanie podobać przeładunkowi w latach 1926 i 1927.

Z funduszu bezrobocia.

Warszawa, 28. 1. W tych dniach odbyło się pod przewodnictwem dyr. T. Szubartowicza posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym przyjęto m. in. preliminarz budżetowy F. B. na luty. Preliminarz ten przewiduje: 6.401.400 zł. sumy wpływów i 5.390.692 zł. sumy wydatków. Na wypłatę świadczeń bezrobotnym robotnikom z tytułu akcji ustawowej przewidziano 2.401.200 zł. i na zapomogi z tytułu akcji państwowej doraźnej przewidziano 2.088.000 zł. Dla bezrobotnych zaś pracowników umysłowych przewidziano: 450.000 zł. z tytułu państwowej akcji doraźnej i 115.500 zł. z tytułu akcji ustawowej (dla około 1.750 osób), przy czem jako przeciętny zasiłek przyjęto 30% od 220 zł. t. j. 66 zł.

Następnie uchwalono wystąpić do ministra pracy o przedłużenie w niektórych miejscowościach okresu zasiłkowego do 17 tygodni dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy do dnia 29 lutego wyczerpali lub wyczerpią 13-tygodniowy okres wypłaty zasiłków, a nadto: 1) o przedłużenie w szeregu miejscowościach państwowej akcji doraźnej pomocy na luty dla bezrobotnych robotników, 2) o wprowadzenie jej w miejscowościach, w których nie była prowadzona w styczniu, a gdzie wymagają tego lokalne warunki, spowodowane zwiększeniem się bezrobocia i 3) o przedłużenie jej dla bezrobotnych b. robotników niektórych przedsiębiorstw państwowych.

Stosunki handlowe Polski z Persją.

Przed kilku dniami bawiła w Warszawie grupa członków perskiego Twa „Azjan“, specjalnie zorganizowanego dla celów handlu z Polską. Członkowie Twa odwiedzili szereg firm zarówno w Warszawie jak i w Łodzi, konstatując znaczne możliwości eksportowe. Konkretn. transakcji oczekiwać należy w najbliższej przyszłości.

Każde wykroczenie przeciwko zakazowi pociągnięte za sobą, niezależnie od kary przewidzianej ustawowo, niezwłoczne cofnięcie koncesji na wyszynk alkoholu.

Niemcy wypowiadają Polsce wojnę radiową.

W Polsce mamy dotychczas już pięć stacji nadawczych radiowych, z których stacja w Katowicach jest najsilniejsza, słychać ją w znacznej odległości, nawet na aparatach najprostszej konstrukcji, tanich i dla wszystkich dostępnych.

Rodakom naszym z prastarej dzielnicy polskiej, ze Śląska, z części jego dziś niestety do Niemiec należącej, stacja radiowa Katowicka przynosi codziennie żywe słowo ich rodzinnej mowy, przynosi im wieść o Polsce, ich Ojczyźnie.

Jakże nie mogło to wzbudzić oburzenia i złości naszych „kochanych sąsiadów“, którzy przecież wszelkimi siłami od setek lat starają się lud śląski zniemczyć, wynarodowić.

Polska linia śródziemnomorska.

Polska flota handlowa rozwija się nader pomyślnie i w krótkim czasie liczba jej wzrośnie o dalsze 4 jednostki.

Dyr. Departamentu Morskiego Min. Przemysłu i Handlu inż. Nosowicz w czasie dwutygodniowego pobytu swego w Londynie w towarzystwie dyr. Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska“ p. Rummela zakupił dla tego przedsiębiorstwa na stoczniach angielskich dwa statki pasażerskie po 250 tonn każdy dla żeglugi przybrzeżnej na Bałtyku i 2 większe statki towarowe, po 5.000 ton każdy, dla linii śródziemnomorskiej. Statki pasażerskie są w budowie i odstawione będą do Gdyni w czerwcu rb., statki zaś towarowe są już na ukończeniu: jeden oddany będzie na początku kwietnia, drugi na początku maja rb.

Dwa nowe statki towarowe, o łącznej pojemności 10.000 ton, przeznaczone będą specjalnie do transportu towarów, (głównie węgla) do krajów śródziemnomorskich. Razem z „Wartą“, tonaż pierwszej polskiej linii śródziemnomorskiej liczyć będzie 14.400 ton. W drodze powrotnej statki te przywozić będą do kraju tytoń, trawę morską, fosfaty, owoce południowe i t. p.

Stosunki gospodarcze polsko-greckie.

Nawiązując do pobytu w Salonikach dyrektora Izby handlowej polsko-greckiej w Atenach p. Śliżńskiego, oraz do przyjazdu do Aten p. Piotra Lisowskiego, dyr. Izby handlowej dla Bliskiego Wschodu w Warszawie, zamieszcza prasa grecka obszerny artykuły, poświęcone przyszłym stosunkom gospodarczym polsko-greckim. P. Lisowski ma zwiędzić w dalszym ciągu poważniejsze ośrodki handlowe Turcji, Syrii, Palestyny, Egiptu i Persji.

Sprawa wyprzedaży.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało projekt, regulujący wyprzedaż. Z chwilą wejścia w życie nowego rozporządzenia, prawo do urządzania wyprzedaży będą udzielały jedynie władze przemysłowe.

Z giełdy. (A. W.)

ZIEMIOPŁODY.

Poznań, 30. 1. Żyto 38.40—39.40, pszenica 45—46, jęczmień zwyczajny 33—35, browarowy 39.50—41, owies 32.50—34.50, mąka żytnia 65 proc. 56.25, 70% 54.75 pszena 65 proc. 69, ospa żytnia i pszena 27—28, usposobienie słabsze.

Warszawa, 30. 1. Żyto kongresowe 116 ft. 39.45 do 39.20—39.75—39.30, pszenica poznańska 129 ft. 51 do 50, jęczmień kongresowy 112 ft. 40.10, obrót 390 tonn.

WALUTY.

Warszawa, 30. 1. Dolar urzędowo 8.88, prywatnie 8.88½, Tendencja utrzymana.

Gdańsk, 30. 1. Za 100 zł. loco Gdańsk 57.53—57.67, przekaz na Warszawę 57.48—57.62, Dolar w stosunku do zł. 8.89—8.91.

DEWIZY.

Warszawa, 30. 1. Londyn 43.44½, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.04, Praga 26.41, Szwajcaria 171.62½, Włochy 47.22.

Zaledwie parę miesięcy czynna jest stacja w Katowicach, a już Niemcy na Śląsku w Gliwicach, kosztem znacznego nakładu pieniędzy, wzbudować mają stację radiową, jak piszą, silniejsza od katowickiej, aby przeszkodzić naszej stacji w nadawaniu odczytów, muzyki, wiadomości i t. p. Każdy, kto słuchał radio wie, że na zwykłym aparacie w bliskości n. p. stacji warszawskiej, niepodobna słuchać innej, bo Warszawa zawsze ją zagłuszy. Tak też będzie działać na Śląsku i stacja niemiecka w Gliwicach; udaremni więc słuchanie stacji katowickiej Polakom na Śląsku mieszkającym.

Będzie mieszkańcom Górnego Śląska słuchającym stacji katowickiej, przeszkadzała zniechędzona przez nich niemiecka mowa, pieśń i muzyka.

Niemcy wypowiedziały więc Polsce wojnę radiową. Obawiać się jej nie mamy powodu; w razie potrzeby bez większych trudności nastąpić może zwiększenie mocy stacji katowickiej.

Kolejarze pomorscy w zwartych szeregach pod sztandarem Katolickiej Unji Ziem Zachodnich.

Zjazd Prezesów Z. U. K. Dyrekcji Gdańskiej. — Obrady. — Rezolucja.

Laskowice, 29 stycznia.

W ub. niedzielę odbył się w Laskowicach zjazd prezesów Kół Związku Urzędników Kolejowych. Na zjeździe obecni byli prezesi wszystkich Kół z Dyrekcji Gdańskiej, co świadczy dobitnie o wielkiej solidarności, jaka panuje w Związku U. K. W małym lokalu p. Betyny zebrali się 38 delegatów, a zebrano się w tym lokalu dlatego, że jest to jedyny lokal polski na miejscu.

O godzinie 1-szej w południe otworzył zjazd prezes okręgowy p. Michalski, witając na wstępie przedstawiciela zarządu głównego z Warszawy w osobie gen. sekretarza p. Stępińskiego, oraz przedstawiciela „Gońca Nadwiślańskiego”. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zjazdu, przystąpiono do obrad nad sprawami gospodarczymi Związku. Przed rozpoczęciem obrad zabiera jeszcze głos sekr. gen. p. Stępiński, witając zjazd w imieniu zarządu głównego i życząc zjazdowi pomysłność obrad, a następnie przedstawia pokrótce całokształt spraw, nad którymi czuwa zarząd główny, omawia postulaty urzędnicze i istniejące możliwości ich załatwienia. Rzeczowe wywody przedstawiciela zarządu głównego o pracach nad sprawami, dotyczącymi urzędników, wywołały żywe zadowolenie wśród obecnych, a gorące oklaski dowodziły o zaufaniu do zarządu głównego.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa obrony prawnej. Podkreślić bowiem należy, iż Z. U. K., wychodząc ze słusznego założenia, że każdy członek ma nie tylko obowiązki, ale i prawa, zorganizował obronę prawną, gdzie z minimalnych składek członkowskich, bo wynoszących na ten cel tylko 20 gr. od członka, każdy członek w razie nieszczęśliwego wypadku ma możliwość korzystania z tego funduszu. Po omówieniu wszystkich spraw organizacyjnych Związku, przystąpiono do punktu: Wybory a postulaty urzędnicze.

Po zreferowaniu tej sprawy przez pre-

zesa okręgu p. Michalskiego i wybranych delegatów, zabrał głos sekr. gen. p. Stępiński, który scharakteryzował akcję wyborczą na terenie województw centralnych, gdzie kolejarze oświadczyli się za Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z rządem.

Po obszernym omówieniu sprawy wyborczej, postulatów urzędniczych i nakazów chwili obecnej, po obszernej a jednomyślnej dyskusji zjazd postanowił, iż w akcji wyborczej, stojąc na gruncie katolicko-narodowym, zgłasza swój akces do Katolickiej Unji Ziem Zachodnich. W tym też kierunku uchwalono poniższą rezolucję:

REZOLUCJA.

„Zebrani na zjeździe w Laskowicach w dniu 29 stycznia 1928 r. Prezesi Kół Z. U. K. Dyr. Gdańskiej, po przeprowadzeniu dyskusji, zdecydowali się do następującego stanowiska w sprawie wyborów:

Uznając dodatnią pracę Rządu Marszałka Piłsudskiego w kierunku ugruntowania Rzeczypospolitej, oraz stwierdzając, że partyjność polityczna zagraża dobrobytowi Państwa, a pozatem stan urzędniczy zepchnęli w przepaść materialną, obniżając znaczenie jego w społeczeństwie, uchwalają jednomyślnie swój akces do Katolickiej Unji Ziem Zachodnich. Równocześnie polecają Zarządowi Okręgu, przeprowadzenie rokowań z Wojewódzkim Komitetem Wyborczym, w celu umieszczenia na liście kandydatów poselskich przedstawiciela urzędników kolejowych, który im się należy z tytułu ich liczebności, stanowiska społecznego i specjalnych warunków zawodowych“.

O godz 5-tej zakończono zjazd hasłem „Cześć Kolejnictwu”. Podkreślić należy, iż zjazd odbył się w nastroju bardzo podniosłym. Jednomyślność i harmonia, tak rzadko spotykane na zjazdach obecnych, panowały tu w zupełności, co świadczy o wysokim poziomie urzędników kolejowych.

Okradzenie wagonu tranzytowego.

Tezew. W czasie kiedy dn. 26. 1. br. nadzedł na stację Tezew pociąg niemiecki tranzytowy nr. 984, zauważono, że wagon zbiorowy tego pociągu został uszkodzony i obrabowany. Skradziono przeważnie ubrania i wyroby włókniste. Wagon ten obrabowano najprawdopodobniej w czasie jazdy.

Aresztowany za przekroczenie „zielonej granicy“.

Gniew. W przeszłym tygodniu przytrzymał w Gniewie — niejakiego Śmierszewskiego Czesława, rzekomego obywatela polskiego, który w 1926 r. przekroczył granicę z Polski do Niemiec, a w przeszłym tygodniu z Niemiec do Polski. Przekraczając tak w pierwszym jak i drugim wypadku granicę nielegalnie, będzie odpowiadał przed władzami sądowymi.

Zmiany i uproszczenia w postępowaniu karnym.

„Sprawę niniejszą sąd odracza poraz szósty już wobec niestawiennictwa coraz to innych świadków“, obwieścił zniecierpliwiony głos przewodniczącego w sali sądu okręgowego w stolicy. Decyzja powyższa odnosiła się do procesu, w którym w grę wchodził honor, dobre imię zasłużonego człowieka. Zniesławiony uciekł się pod opiekę sądu i na wyrok mający dać satysfakcję, czeka już trzy lata. Odpowiedni przepis procedury rosyjskiej z r. 1864 umożliwia ciągle, wyrażając się językiem sądowym, „spuszczanie“ sprawy w razie niestawiennictwa świadków. Zasada ustności nie pozwala na odczytywanie zeznań świadków z wyjątkiem wypadków specjalnych. Dopiero ogłoszona świeżo w „Dzienniku Ustaw“ nowela z dnia 19 grudnia 1927 r. (Dz. U. Nr. 114 poz. 891) wprowadza doniosły i tak pożądaną zmianę w praktyce dotychczasowej.

Oto ustawa w art. 7 zezwala na odczytywanie za zgodą stron zeznań świadków, którzy nie stawili się do sądu. W ten sposób sprawa szybko może doprowadzona być do końca, a interes strony zagrożony nie jest, gdyż może ona zawsze oponować przeciw odczytywaniu zeznań, powołując się n. p. na konieczność zadania świadkowi pytań dodatkowych.

Ale i ten wypadek, przewidujący prowadząca polski miał na oku, wprowadzając nowe postanowienia odnośnie do t. zw. ciągłości rozprawy głównej. Otóż w myśl przepisów do 1 stycznia 1928 r. obowiązujących rozprawa główna odbywać się musiała, bez przerwy to znaczy zarządzone jedynie przerwy dla wycofania niezbędnej. Gdy wylaniała się na przykład kwestja powołania nowych świadków, sąd zmuszony był sprawę odraczać i wszystkie czynności procesowe ulegały długiej przerwie.

Nowela wprowadza zmianę zasadniczą, zezwalając przetrwać rozprawę raz lub więcej razy, ogłaszając natychmiast ustnie o jej następnym terminie. A więc biorąc rzecz praktycznie, sprawa przerywana w dniu pierwszym lutego uzyskuje natychmiast nowy termin na dzień 15 lutego. W nowym terminie w imię zasady bezpośredniości rozprawę należy przeprowadzić od początku w myśl noweli tylko wtedy, jeśli skład sędziów ulegnie zmianie, lub gdy od czasu ostatniej przerwy do podjęcia rozprawy minęło więcej czasu, niż czterdzieści dni. W dotychczasowej praktyce sąd na wstępie rozprawy decydował w związku z niestawiennictwem świadków bądź sprawę rozpatrzyć, bądź odcroczyć; obecnie zaś na wyjście trzecie, postanawia przeprowadzić rozprawę częściowo i w razie potrzeby ją przetrwać.

Jak z powyższych uwag wynika, omawiana nowela do procedury karnej posiada znaczenie doniosłe. Już w czasie bliskim ma być ogłoszona polska procedura karna, owoc prac Komisji Kodyfikacyjnej — wejście jednak w życie tej ustawy tak rychło nastąpić z natury rzeczy nie może, to też nowela omawiana, przyspieszając i upraszczając postępowanie karne w b. zaborze rosyjskim, czyni bardziej skutecznym i prawidłowym wymiar sprawiedliwości karnej.

Wiadomości z Chełmna.

(Kor. wł. „Gońca Nadwiślańskiego“).

Chełmno 29 stycznia.

— **Diżurny Aptek.** W czasie od 30 stycznia do 5 lutego br. diżuruje Apteka „Radziecka“.

— **Podziękowanie.** Na rzecz kuchni ludowej złożyli dotychczas jako dobrowolne datki: p. Mania, Kielbasin pow. Toruń 4810 kg. kapusty świeżej, p. J. Skierski z Chełmna 70 śledzi, p. Stanisł. Rutkowski Chełmno 1 łeb bydłęcy, majątność Napole pow. Chełmno 2 ctr. grochu, p. Dam. Rutkowski Chełmno 10 zł., Pow. Kasa chorych 7 zł., p. J. Skierski Chełmno 2-gi datek) 130 śledzi, Apteka Radziecka Chełmno 20 zł.

Wszystkim powyżej wymienionym ofiarodawcom składa Dyrekcja Ubogich za ich pamięć o naszych najbiedniejszych w imieniu tychże, najserdeczniejsze podziękowanie z szczerem „Bóg zapłać“.

— **Znaleziono damski złoty zegarek z branzoletką.** Prawowity właściciel może takowy odebrać u p. Widelewskiego Browary Chełmińskie.

Dnia 15 stycznia w poczekalni tutejszego Urzędu Pocztowego znaleziono parę starych popielniczek rękawiczek wełnianych. Prawo własności można w biurze Miejskiego Urzędu Policyjnego, Ratusz pokój nr. 5.

W grudniu ub. roku przed klasztorem na ul. Dominikańskiej znal. srebrny zegarek z branz. skórzaną. Prawo własności można zgłosić w biurze Miejskiego Urzędu Policyjnego. — Ratusz pokój nr. 5.

— **Bal Korpusu Kadetów.** Dowiadujemy się, że w dniu 11 lutego rb. urządzają wychowankowie tutejszego Korpusu Kadetów Nr. 2 doroczną zabawę taneczną w salach Hotelu Centralnego przy ul. Dworcowej. Z prawdziwą przyjemnością notujemy powyższą wiadomość — pamiętając podobną zabawę z roku ubiegłego, w czasie której młodzież nasza pod kierunkiem swych opiekunów, tak miłe spędziła tych kilka chwil po zmuudnej pracy szkolnej. Specjalne zaproszenia na zabawę zostaną rozesłane.

— **Miejski Urząd Policyjny** podaje do wiadomości publicznej, że na prośbę Komitetu Daru Narodowego dla Marii Skłodowskiej (Curie) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przedłożyło do dnia 31. XII. 1928 roku ważność zezwolenia na kwestę.

— **Tow. Powst. i Wojaków.** W środę dnia 1-go lutego br. o godz. 4.30 wieczorem odbędzie się w Strzelnicy przy Dworcu, roczne walne zebranie z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) Przeczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania, 3) Sprawozdanie zarządu, 4) Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, 5) Wybór marszałka walnego zebrania, sekretarza i dwóch ławników, 6) Wybór nowego zarządu, 7) Zakończenie. Na walnym zebraniu odbędzie się dekoracja 10 członków „Krzyżem Wielkopolskim Powstańca Broni“.

Uwaga: Prawo głosowania mają tylko członkowie, którzy na legitymacjach członkowskich mają odstepowaną dostateczną ilość odbytych zebrań w myśl poprzednich uchwał z roku 1925.

— **Polowanie z nagonką.** Z inicjatywy p. Güntzla odbyło się w Grzybnie i Unisławiu przed kilku dniami polowanie z nagonką. Mimo niesprzyjającej pogody, deszczu i odwilży, ubito z 10-ciu strzelb 58 zajęcy i 1 lisa. Królem polowania został administrator p. Kossobucki z Raciniewa ubiwszy 12 szaraków.

— **Misja w Wielkim Czystem pow. Chełmno.** Staraniem ks. dziekana Wilkansa odbędzie się w tut. parafii misja święta, która rozpocznie się w sobotę 28. I. br. Misję prowadzić będą OO. redemptorzyści.

— **Kino „Stylowy“.** Od wtorku 31. I. br. Po raz pierwszy na ekranie kina „Stylowego“ autentyczne zdjęcie — Walki Byków w Sewilli — w 8-mioaktowym sensacyjnym i erotycznym filmie p. t. „Fanfary Śmierci“. (Skrwawiona Arena).

Motto: Nie wierz dziewczynie, gdy mówi, że kocha. Zmienne miłości koleje! Jutro innemu to powie, płoża, Ciebie zapomni, wymięje.

Początek seansów od godz. 6.30 i 8.30 wiecz.

— **Kino „Apollo“.** Wyświetla od 28 I. br. — prawdziwą uczcę dla wielbicieli — dramat sensacyjno-erotyczny w 10 wielkich aktach z czasów rewolucji rosyjskiej p. t. „Kochanka Oficera Ochrania“. W rolach głównych Marcelła Albani — jako Olga, Włodzimierz Gajdard — jako Hr. Bobrików, Hans Mierendorf i inni. Reżyser — Marjo Bonard. Orkiestra ściśle zastosowana do filmu.

Troska o skarby Pomorza.

Historję kraju, dawne jego dzieje, zachowały nam nietylko księgi stare i pergaminy, lecz także i te zabytki, które ziemia do łona swego przyjęła.

Są one cenne choćby już dlatego, że dają nam możność dowiedzenia się, co działo się wtedy na ziemi, gdy pisma jeszcze nie znano. — Są one jedynymi dokumentami, pochodzącymi z tych czasów odległych.

Niszczenie ich czy to rozmysłne, czy też nieświadome, połączone jest zawsze z dotkliwą stratą dla nauki, dla badań przeprowadzanych w kierunku zdobycia wiadomości o rozwoju kulturalnym i ludoznawczym tego obszaru, na którym się znajdują.

Zabytki, o których mowa, zachowały się dotąd pod postacią resztek osad i chat, budowli ziemnych i cmentarzysk, dalej znalezisk przygodnych (t. j. przedmiotów z kamienia, brązu, żelaza, gliny, bursztynu, szkła i t. p.), które plug lub łopata rolnika na wierzch wydobydźcie.

Kto kraj swój i przeszłość kocha, powinien rzeczy te szanować, od zagłady uchronić, — powinien ułatwiać ich zbádanie ludzkiej nauce.

Ziemia pomorska słynie z bogactwa zabytków tego rodzaju. — Niestety nauka w malej tylko mierze korzysta z nich może. Większość ginie zapoznana lub nieuszanoszowana.

Rolnicy, orzący żagón swój, poszukiwacze kamieni, niszczą bardzo często to, co nie naruszane przez wieki do naszych czasów do trwało. —

Dlatego też niżej podpisany Urząd zwraca się do ludności pomorskiej z gorącą prośbą, aby z nim wspólnie działać zechciała.

Współpraca ta przy dobrej chęci trudna nie będzie. O cóż chodzi?

Gdy ktoś przy pracy na polu natrafi na bruk kamienny, na dużą płytę kamienną, na naczynie gliniane, niechaj ich nie rusza nie rozbija, ale raczej doniesie o swem odkryciu kierownikowi szkoły powszechnej, władzom miejscowym, p. Staroście — lub wprost podpisanemu Urzędowi. —

Tak postępując, przysłuży się nietylko nauce, ale i ziemi rodzinnej i swym współbraciom. —

Państwowy Urząd Konserwatorski
Dział Prædhistoryczny.
Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 9.

borczej — po miastach pomorskich — do tego stopnia, że wysyła jałmużników od domu do domu i żebrze o grosz na ich fundusz wyborczy.

Pojawiają się mianowicie po domach w Toruniu, Grudziądzu, Wejherowie i innych miastach pomorskich — jałmużnicy endeccy — jako „delegaci“ (ładni delegaci) wyborczego bloku „Katolicko-Narodowego“ i żebrzą... o składki. „Delegaci“ ci przedstawiają się jako „meżowie zaufania“ bloku Katol. Narod. Jeżeli tym żebrakom spółka odmawia udzielenia na ten cel wsparcia przez spokojnego obywatela, wówczas „delegaci“ wpisują nazwisko odmawiającego wsparcia — na specjalną „czarną listę“ z zaznaczeniem powodów, dla których dany osobnik odmówił wsparcia.

Ostrzega się więc społeczeństwo pomorskie przed tego rodzaju natrętami, temwięcej, że zbieranie składek na rzekomy fundusz wyborczy — może być użyty i na inne cele, i przez osoby niepowołane. Zaleca się więc w razie pojawienia się takiego żebraka-delegata, oddania go w ręce najbliższej władzy policyjnej. Zaznacza się również, że publiczne zbieranie składek winno być aprobowane przez władze administracyjne.

Sprawy organizacyjne.

Do wszystkich członków Stanu Średniego na Pomorzu.

Zjednoczenie Stanu Średniego bierze udział w akcji wyborczej pod nazwą Katolicka Narodowa Unja Gospodareza, do której to Unji zgłosiło swój akces cały szereg organizacji politycznych, gospodarczych i zawodowych. Zjednoczenie Stanu Średniego wzywa swoich członków do tworzenia komitetów lokalnych dla przeprowadzenia akcji wyborczych.

We wszelkich sprawach dotyczących wyborów, uprasza się zgłaszać do Sekretariatu Zjednoczenia Stanu Średniego na Pomorzu, Grudziądz, ul. Mickiewicza 8.

Ruch wydawniczy.

„Tydzień Radjowy” No. 5 (41)

Ukazał się w druku i jest wszędzie do nabycia najświeższy, piąty numer najtańszego, ilustrowanego czasopisma programowego „Tydzień Radjowy” i zawiera następujące artykuły: Rozwój komunikacji krótkofalowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej; audycje muzyczne „Radio Poznańskiego” za czas od 29/I. do 5/II.; nowela Włodzimierza Jarochowskiego p. t. „Miłość z radja”; początek autografu Prof. Dra. Witolda Klingera p. t. „Liryka Grecka i jej narodziny” — z okazji cyklu jego odczytów w „R. P.”; audycje „mówione”; „Burza na Pacyfiku” czyli na marginesie niemieckiej dyskusji; Radjowa Loteria Fantowa; Statystyka ilości radjodbiorników w dniu 1 stycznia r. b.; Wskazówki dla radjoinstruktorów (Co robić ze spalonej lampy?); Nowo zaprowadzona rubryka p. n. „Kronika Radjoklubu Z. P.” (w tym numerze wydrukowano por extensum statut radjoklubu); dalej imienne ogłoszenie nagród za rozwiązanie zadań w t. zw. koncercie anonimowym czyli „wiczorze zagadek”; dział rozrywek umysłowych pod redakcją M. Fontany oraz w dodatku programowym: ogłoszenie wyniku konkursu „Philipsa” z podaniem nazwisk nagrodzonych jakoteż powtórzenie ankiety V.

Cena tylko 50 groszy. Czytając, abonując i rozpowszechniając nasz „Tydzień Radjowy”, Administracja „Tygodnia Radjowego” mieści się przy Placu Wolności 11 II piętro, telefon 42—41.

— „Zwycięzca”, powieść Henryka Lubińskiego, to drugi debiut literacki ostatnich tygodni. Autor dał się już zresztą poznać, i to korzystnie, w szeregu drobniejszych utworów, ogłaszanych po periodykach. „Zwycięzca”, jest to powieść, osnuta na tle stosunków w lotnictwie polskiem, o wątku ciekawym i sensacyjnym jako lektura ze wszechmiar godna polecenia. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł 5.50).

Ostrzeżenie na czasie!

Zebrania endecka po domach. — „Nieblagonadziejni” — idą na czarną listę!

W ostatnich dniach endecja rozpetęła swą orgię żebractwa — na cele agitacji wy-

STANISŁAW JASIŃSKI.

Dawniej a dziś...

(Na marginesie ruchu literackiego we Francji.)

II.

Błogi, a strawny sceptycyzm Renana adeptów miał licznych jeszcze do niedawna wśród pisarzy francuskich. Tam, gdzie szło nietyło o wysilek ducha, ile o piękne a zdobne przystrajanie myśli nie świeżych, nie oryginalnych, ale tylko przyjemnych, renanizm był tą ostoją dla umysłów mierznych, pyszniących się wdziękiem słowa tylko. Zakończonym przykładem zniewieściłości umysłowej są książki Anatola France'a. Typowy to uczeń Renana. Kuglarstwo myśli doprowadził on do apogeum, stylem szafował on aż nadto w swych utworach, które tylko formą nęciły czytelnika. Sławny jego bohater, ksiądz Coignard, to piękna kreacja literacka, którą tylko wymyśleć mógł humanista, szeroko obeznany z uniwersalizmem kultury katolickiej. Anatol France bowiem, to dzielny uczeń szkoły Chartes, z krwi i kości bibliotekarz i archeolog, dla którego świat się kończył na starych pergaminach i starożytnej śniedzi, nagromadzonych w bibliotekach i muzeach i werbowanych w gabinecie uczonego.

Ody Horacjusza, humor Rabelaisa i sceptycyzm pisarzy francuskich z XVIII wieku są może dla niego jedynym źródłem elegancji i dowcipu, ale wiedział on także, że i dużo mądrości tkwi gdzieś indziej, niż w klasycznym pogaństwie, które mu służyło za bardzo wygodną i dekoracyjną pozę w manifestacjach literackich. Szkoda tylko, że identyfikował on swój punkt widzenia z wesołym usposobieniem bohatera z „Gospody pod złotą gaską”. Ksiądz Coignard, to typ zbyt teatralny, by mógł być więcej, niż wymyślona postać, której Anatol France każe się, popisując paradoksy Renana. Ciekawa jest przeto ewolucja tego sofisty, któremu wreszcie zaciąsną i niebłogo było bez idealu, bez dogmatu życiowego. Lękał się on na niedługo już przed śmiercią metamorfizy swoich filozoficznych zapatrywań, by nie uleść bron Boże losowi Huysmans'a i wolał szukać uj-

ścia w akcji politycznej. Stawał się Bergeretem, którego ideologia prowadziła wprost do socjalizmu wojującego. I „mutatis mutandis” France agitatorom politycznym występował na trybunie obok Jaures'a i zwalczał wrogów socjalizmu, który się stał dla niego ideałem wiary.

Niemniej od Anatola France'a, ciekawy zwrot ku dogmatyzmowi życiowemu zdradzała kolejno ewolucja Barresa. Dawny ten anarchista intelektualny, który kult jaźni doprowadził do przesady w swych powieściach, jak w „Un homme libre”, również zapragnąłby na trwałszych podstawach oprzeć swoją egotyczną filozofję. Religją dla niego stał się kult ziemi ojczystej i z niej wyprowadzał żywotność rasy i wielkość geniuszu narodowego. Namiętny to czciciel piękna, które się ujawnia w czystości rasowej narodów łacińskich. Barres, to najkonsekwentniejszy ideolog wśród wielkich pisarzy francuskich.

Poczet artystów wyzbytych z ideologii, uprawiających rzemiosło pisarskie, jako rzemiosło sztuki tylko, jest daleko liczniejszy w literaturze francuskiej. Najpoważniejszymi reprezentantami tego kierunku są Bourges, autor powieści książkowych, tych prawdziwie zmodernizowanych tradycji Szekspirowskich i Prometeidy „La Nef”, oraz Marcel Schwob, znany czytelnikom polskim jako poeta „Krucjaty dziecięcej”. Schwob to najdoskonalszy typ literata francuskiego. Swa uniwersalną erudycją przypomina on Bandelaire'a, z którym dzieli upodobania do najosobliwszych zjawisk i najrozmaitszych sensacji w życiu. Niepowszedni to przytem wirtuoz, który władał dowolnie wszelkimi formami stylu. Bogactwo i rozmaitość języka są prawie że wyjątkowe w literaturze francuskiej. Tak samo, jak Bourges, Schwob jest godnym następcą Flauberta w prozie współczesnej.

Innym był kierunek literacki, wszczęty swego czasu przez Jules Renarda, autora „Les Histoires Naturelles”. Jest to Japończyk w literaturze, dla którego najwyższą zasadą w sztuce jest ekonomja środków. Sposobem najprostszym odwarza on nader żywotne sceny z życia ludzi, gubiąc się w tłumie, maluje szkicowo, jak impresjonista, obrazki z natury, podkreślając momenty ważne rysunkiem charakterystycznym. Jest to subtelny malarz życia, pełen czaru i poezji. Na-

śladowców ma Renard bardzo dużo we współczesnej prasie francuskiej. Ślady jego odnaleźć można u wszystkich popularniejszych pisarzy starszych i zupełnie młodych, lubujących się w wesołych i pikantnych scenach z życia jak Charles Henri Hirsch.

Pisarze ci mają bardzo wiele wspólnego z malarzami, przewzanymi „intymistami”, którzy malują z prawdziwą serdecznością i z niezwykłym humorem wnętrza domostw współczesnych.

Ci pisarze ostatniej doby oparli sztukę opowiadania na tradycji Maupassantowskiej, t. j. na scisleńa a malowniczym kreśleniu obrazów z życia.

Zgola innej ewolucji uległ talent Huysmans'a. Dawny ten naturalista posiadał tak szczere poczucie piękna i tak głęboko kochał sztukę, że wpięty czy później dotrzeć musiał do tej przystani, gdzie mistycyzm z natury rzeczy obleka się w kształty najidealniejszego piękna. Huysmans nie odróżniał kultu sztuki od kultu religijnego i znajdował je zespolone w katolicyzmie, w tej najwyższej i najidealniejszej organizacji społeczeństw ludzkich. To też chłostał on niemiłosiernie wszystko, co nieszczerze, a chciał się świątobliwością wyróżniać. Prawdziwym ideałem dla Huysmansa byli ci prymitywni, mistrze, którzy tworzyli tylko dla chwały Bożej. Nie lubiał on „Odrodzenia”, które jest już świeckie; z adoracją odnosił się zato do twórców gotyckich, do tych naiwnych czcicieli piękna, a szczerych chrześcijan, jak Era Angelico, Grunewald. Nie znosił muzyki kościelnej Palestriny, którą na równi stawiał z banalnościami oper włoskich, a sławił muzykę Gregorjańską i tłumaczył we wzniosły sposób jej czar tajemniczy. Huysmans był katolikiem i z katolickiego punktu widzenia rozpatrywał wszystkie dziedziny piękna, nawet melodie dzwonów kościelnych, popularne w dawnej Francji.

Książki Huysmansa są zarówno cennymi dokumentami dla archeologa, jak dziełami prawdziwej sztuki dla poetów i artystów. Wskrzesił on w literaturze całe średniowiecze komentarza do sztuki gotyckiej i malarstwa prymitywnego, napisał jedyne w swoim rodzaju: „La Cathedrale”, „L'Oblat”, są to arcydzieła cenne zarówno dla plastyka, jak i dla muzyka i poety.

KRONIKA GRUDZIĄDZKA

W dniu imienin wieszamy;

Dziś: Wtorek, Piotrowi.

Jutro: Środa, Ignacemu.

Wschód słońca godz. 7 m. 18. Zach. godz. 4 m. 21.
Wschód księżyca godz. 12 m. 7. Zach. 4 m. 1.

Teatr Miejski.

Dziś rewja „Ryms do teatru“.

W środę z okazji imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej — popołudniu przedstawienie dla wojska, wieczorem przedstawienie galowe.

W czwartek popołudniu „Jej chłopczyk“, wieczorem wieczór wokalny - taneczny z udziałem baletu Cassana.

W piątek „Adieu Mimi“.

Kina.

— Kino „Apollo“ wyświetla wielki ekstraszlager Europy i Ameryki wytwórni Warne Bros, z najidealniejszym tragikiem ekranu John Barrymorem i przednią Dolores Costello pt. „Bestja Morska“. Arcydzieło to jest superszlagerem, które było przez miesiące kreowane w kinoteatrach Nowego i Starego Świata, to film o którym mówi cała Polska. W niedzielę o godzinie 2 popoł. przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej: „Bestja Morska“.

— KINO ORZEŁ wyświetla od poniedziałku wielki, niebywały dramat w 10 aktach pt. „Dziewczynka z ludu“, oraz prześliczny film „Prawo pięści“ w głównej roli słynny artysta filmowy Tommix. Razem 18 aktów.

— BAL SOKOŁA ŻEŃSKIEGO. Już tylko jeden dzień dzieli nas od milego spotkania na zabawie letniej, która odbędzie się w ogrodzie, urządzonym w salach Tivoli przy ul. Lipowej.

Zabawa ta, pełna niespodzianek i dziwnego uroku, budzi wielkie zainteresowanie, to też nie wątpimy, że publiczność wypełni wszystkie sale w Tivoli po brzegi.

Panie, chcąc brać udział w korowodzie żywych kwiatów, uprasza się o oddanie jednego kwiatka, który przedstawia lub którym jest ubrana przy kasie, stanowiąc bowiem to będzie pewną atrakcją podczas zabawy.

Zaproszenia jeszcze do odebrania u sekret. drh. Kaczmarkówny i u przewodn. Komisji zabaw. drh. Kellasowej.

Do zobaczenia się zatem, w środę dn. 1 lutego br. w Tivoli.

— UNIWERSYTET LUDOWY. Ciąg dalszy wykładów odbędzie się dopiero w okresie wielkiego postu. Zapowiedziany wykład na wtorek 31 stycznia dr. Bortha nie odbędzie się.

— WYKŁADY POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO. Wobec wielkiego zainteresowania, jakimi darzy społeczeństwo miejscowe wykłady Tow. Krajoznawczego Zarząd postanowił kontynuować takowe w czasie karnawału. Program na luty jest następujący:

2 lutego kpt. Binder „Warszawa stolicą Polski“.

9 lutego prof. Zacharkiewicz „Ucho świata — radio“ (koncert radiowy).

16 lutego kpt. Binder „Polskie Tow. Krajozn.“

23 lut. Dr. Majowa „Z podróży do półn. Afryki“.

Wykłady odbywają się w auli seminarjum nauczycielskiego przy ul. Lipowej. Wstęp 20 gr. dla członków Tow. Kraj. i dla młodzieży 10 gr.

— TOW. POPIERANIA JEDWABNICTWA W POLSCE — KOŁO GRUDZIĄDZ. Wykłady z przeczczami w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia, w kinie „Orzeł“ p. prof. Zarojskiego na temat: „Jedwabnictwo w Polsce“ zbudziły szczególną uwagę i zainteresowanie wśród słuchaczy, z powodu możliwości stworzenia nowej dochodowej gałęzi przemysłu domowego, który uprawiać może każdy obywatel, bez różnicy stanu i zawodu. Ze względów ekonomicznych i gospodarczych winien każdy obywatel czynić starania dot. hodowli drzew morowych, jako pierwszy warunek rozwoju jedwabnictwa w naszej ojczyźnie, aby zatrzymać w kraju ogromne sumy wyrzucające co rok na zakup wyrobów jedwabniczych z zagranicy i przez to ułożyć nowy kamień do fundamentu, na którym powstać ma dobrobyt ogółu i jednostki społecznej.

Propozycję p. profesora Z. do utworzenia koła miłośników tego przemysłu przyjęto z wielką satysfakcją i zawiązało się „Towarzystwo Popierania Jedwabnictwa w Polsce, Koło Grudziądz“, którego tymczasowy zarząd tworzą: p. dr. Zassowski przewodniczący, p. prof. Łoziński zastępca przewodniczącego, pani W. Herterzanka skarbniczka i pan naucz. Bieliński — sekretarz.

Przyszłe posiedzenie postanowiono zwołać na dzień 27 lutego o godzinie 17-ej w gimnazjum

żeńskim, na które zaprosić należy p. starostę, pp. inspektorów szkolnych, pp. nauczycieli i inne wpływowe jednostki.

— O ROZPOCZĘCIE NAUKI. Przesunięcie godzin lekcji w szkołach kształcących dla młodzieży handlowej i rzemieślniczej, z godziny 6-ej na 5-tą, wywołało wczoraj protesty tak ze strony rzemiosła, jak i kupiectwa, które odniosły się z protestem do miarodajnych czynników.

Zapytane telefonicznie kuratorjum szkolne wyjaśniło że najnowszy okólnik Kuratorjum poleca jedynie zakończenie lekcji o godzinie 8-ej wieczorem, ale nie zarządza rozpoczęcia o 5-ej.

Dziś nastąpi wspólny krok Izby Rzemieślniczej i Związku Towarzystw Kupieckich przeciwko powyższemu okólnikowi.

— SERDECZNE PODZIĘKOWANIE! Placówka Związku Hallerczyków poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy się przyczynili do upiększenia tego uroczystego wieczoru, ku czci 8-mej rocznicy wkroczenia wojsk naszych do Grudziądza.

A więc w pierwszym rzędzie panu prezydentowi Włodkowi za jego patryjotyczne z głębi serca idące przemówienie. Panu mecenasowi dr. Borthowi za świetną prelekcję, chórowi męsktemu „Echo“ i jego dyrygentowi, p. prof. Niklewiczowi za występy z śpiewem, p. Strzyżewiczównie za śpiew solo, a p. Rogaczównie za akompaniament. Panu Lewandowskiemu, p. dyrektorowi Czarneckiemu za udzielenie Teatru Miejskiego, a zespołowi tegoż za przedstawienie „Warszawianki“.

Prasie miejscowej za bezinteresowne zajęcie życzliwego stanowiska wobec tego święta Grudziądza. Jednym słowem wszystkim, którzy się przyczynili w jaki sposób do upiększenia tej uroczystości, składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie staropolskim Bóg zapłać. Cześć!

Placówka Związku Hallerczyków
Brzozowski, sekretarz Kaźmierski, prezes.

— BRACTWO MATEK CHRZEŚCIJANSKICH uprasza sżonkinie o modlitwę i udział w pogrzebie śp. Józefiny Kalinowskiej, który się odbędzie w środę 1 lutego br. o godz. 2 popoł. z domu żałoby przy ul. Nadgórnej nr. 2. Nabożeństwo żałobne z wigiljami odprawi się w środę o godz. 9 w Farze. Śp. Kalinowska była członkinią od założenia Bractwa. Ks. Mańkowski.

* PIĘKNY WIECZOREK koleżeński mieli ub. soboty tutaj, drukarze w restauracji na Górze Zankowej. Nastrój wśród uczestników był bardzo serdeczny i miły, w którym bawiono się blisko do rana. Koncert i muzykę do tańców wykonało kilka muzyczne „Grafja“, wywiązując się bardzo chlubnie ze swojego zadania.

— RUCH LUDNOŚCI za czas od 23 do 28 stycznia 1928. Urodzenia: Mistrz stolarski Stanisław Adamowicz, syn; rotmistrz Tadeusz Nowakowski, syn; robotnik Jan Schuttkowski, syn; robotnik Bolesław Schönfeldt, córka; robotnik fabryczny Józef Janz, córka; formiarz Paweł Kaligowski, syn; mechanik Józef Tokarski, syn; szewc Władysław Zawacki, córka; robotnik Józef Kön, córka; robotnik Antoni Pawlikowski, syn; malarz Mortek Tykociński, syn; rotm. Zygmunt Marszewski, syn, kolejarz Bronisław Lipiński, syn; mistrz ślusarski Jan Zurawski dwóch synów bliźnięta; szewc Alojzy Szczudrowski, syn; stolarz Antoni Lewandowski, córka; mistrz piekarski Maksymilian Wierczoch, syn; robotnik Julian Wiśniewski, córka; starszy sekretarz magistratu Franciszek Śliwa, córka; Bernard Grzybowski, córka; robotnik Bolesław Rączkowski, córka; robotnik Władysław Naradzonek, córka; kamasznik Jan Rycharski, dwie córki bliźnięta. Robotnik Stanisław Marchlewski, córka; robotnik fabryczny Jan Meller, syn; starszy sierżant Konstanty Przybylski, córka; rymarz Franciszek Zieliński, syn; kolejarz Maks Zaklikowski, syn. 5 dzieci nieślubnych płci męskiej, 2 dzieci nieślubne płci żeńskiej, 2 dzieci nieślubnych płci męskiej martwo urodzone.

Zgony: Miedziarz Robert Mielniński, 19 l.; rolnik Wojciech Cierniak, 70 lat; wdowa Barbara Leczkowska, z domu Kamrowska 69 lat; Heuryk Iwanowicz, 2 dni; szwoleżer Władysław Wilczawski 24 lat; emerytowany starszy radea skarbowy Adolf Pniński, 61 lat; Józefa Zygmunt, z domu Stróż 30 lat; Władysław Leszek Matuszewski, 2 m. es.; Stanisława Rycharska, 1 godz.; Marianna Rycharska, 1 godz.; Koleta Regina Reinert, 4 lata.

Małżeństwa: Pantoflarz Władysław Skrzyszewski z Chelmina z Leokadją Konkolewską z Grudziądza; kupiec Bolesław Lamkowski z Grudziądza z Heleną Szostakowską z Grudziądza; kupiec Mirosław Siniecki z Grudziądza z Ireną Świeczkowską z Gdańska; robotnik Franciszek Sarnowski z Grudziądza z Anną Jarmużewską z Szwarcenowa; powiat lubawski; piekarz i cukiernik Jan Średziński z Nieżywiecia, powiat brodnicki, z Leokadją

Zakrzewską z Grudziądza; kupiec Alojzy Ruchalski z Grudziądza z Władysławą Myszkowską z Grudziądza; robotnik Aleks Malinowski z Grudziądza z Elżbietą Stopikowską z Grudziądza; kupiec Teofil Warszylski z Grudziądza z Magdaleną Nadrowską z Grudziądza; kapitan Eugenjusz Lityński z Grudziądza z Ireną Szmurło z Grudziądza.

Z życia towarzystw.

(rt) Towarzystwo Czytelni dla Kobiąt. W sobotę dnia 28 bm, wieczorem rozstała się z tym światem po długich cierpieniach, długoletnia, gorliwa członkini Towarzystwa Czytelni dla Kobiąt śp. Józefa Kalinowska. Celem oddania ostatek przysługi ś. p. Zmarłej upraszam uprzejmie członkinie o wzięcie udziału w pogrzebie, który się odbędzie w środę, dnia 1 lutego o godzinie 2 popoł. z domu żałoby Nadgórna 2. Zbiórka ze sztandarem o godzinie 1.45 przed domem żałoby. H. Kruszonowa, przewodnicząca.

(rt) Związek Pracowników Kupieckich, Oddział Grudziądz. W poniedziałek, dnia 6 lutego br. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Kellasa ul. Wybickiego, odbędzie się roczne walne zebranie, na które wszystkich członków i sympatyków zaprasza. Zarząd.

(rt) „Lutnia“. Lekcja dziś we wtorek nie odbędzie się. Następną lekcja w piątek 3 lutego. Cześć pieśni! Zarząd.

(rt) Zebranie założycielskie „Sokoła“ w Michale - Dragoszu! W celu założenia „Sokoła“ w Michale - Dragoszu odbędzie się zebranie założycielskie w sobotę, dnia 4 lutego o godz. 7 wieczorem w Michale w lokalu p. Salczyńskiego, na które przybędzie prezes dzielnicy Pom. drh. Wł. Samoliński, senior Sokolstwa Pomorskiego drh. Gączewicz.

Wszystkich tych członków, którzy się zapisali do „Sokoła“ jako tych sympatyków idei sokolej gorąco proszę o liczny udział. Czołem!

Z polecenia Komitetu Organ. (—) Wasag.

Z teatru.

Rewja nasza i rewja ich.

W ostatnich dziesięciu dniach dyrektor Czarnecki dał nam tyle nowych przedstawień (Rewja Zięciakiewicza, rewja warszawska, „Pajacyk“ i „Waza japońska“), że doprawdy nie można było nadażyć z napisaniem recenzji. A przyznać trzeba, że wszystkie te atrakcje teatralne cieszyły się wyjątkowym powodzeniem, gdyż każda z nich dawała widzom — inne wrażenia i inne nastroje.

Korzystając z okazji, że rewja p. t. „Ryms do teatru“ idzie jeszcze dzisiaj wieczorem, piszemy o niej parę słów. Choćby tylko dlatego, że w kilka dni po premierze naszej, grudziądzkiej rewji, zjechał zespół wykwiutnych artystów i artystek Warszawy — również z rewji.

Chciejmy szczerze porównać!

Bezwątpienia, że Redo jest wspaniałą, że Rentgen jest zawsze subtelnie dowcipny i wesoły, że Halina Zabojkina czyni niebywałe poruszenie wśród mężczyzn — ale wszystko to razem wzięwszy nie było ani nowe, ani zbyt ciekawe. Reda wolimy w operetce, Rentgen śpiewał stare piosenki i opowiadał nudne kawały, a kokieterię Haliny znamy na wylot. Betcherowa mówiła o tem, co nas w Grudziądzu najmniej może zainteresować, a Zmichorowskiej piosenki można codziennie usłyszeć u Szydlika.

Jakżeś inaczej ubawił nas Zięciakiewicz. Widać, warto było zerwać z Grudziądzem na miesiąc i siedzieć w Zakopanem. Rewja jego p. t. „Ryms do teatru“ miała przedewszystkiem treść nową i aktualną, i co najważniejsza, w żadnym numerze nie była naciągnięta a tem mniej nieprzyzwoita. Ot taka sobie swobodna, łagodna i wesoła satyra na dzisiejsze czasy. Typy podpatrzone z życia codziennego, nieprzejaskrawione, szczerze i dobre. W rewji wykazał Zięciakiewicz nowe walory reżyserskie, kulturę artystyczną i dokładną znajomość psychologii ludzkiej, pochłoniętej, zwłaszcza karnawałem i zameczanej wyborami.

Z poszczególnych wykonawców na specjalne wyróżnienie zasłużyli pp. Opaliński i Rymysa, a prawdziwie miłą niespodzianką sprawiła wszystkim p. Kiślizanka. Balet Cassana bvi wspaniała.

Powodzenie rewji „Ryms do teatru“ winno zachęcić p. Zięciakiewicza do częstszego wystawienia tego rodzaju przedstawień.

— j. k. —

(rt) Podoficerom rezerwy Koła Grudziądz podaje się do wiadomości, że w czwartek dnia 2 lutego br. o godz. 5-ej popoł. urządzi Klub kręglarski n/Koła w kręgielni hotelu Centralnego kręglowanie o nagrody. Wszystkich członków, oraz miłośników podoficerów armii czynnej zaprasza Zarząd.

(rt) Miesięczne zebranie Niższych Funkcjonariuszów Państw. w instytucjach wojsk. odbędzie się w czwartek dnia 2 lutego br. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Jabłońskiego, ul. 3 Maja. Zarząd.

Z sali sądowej.

W dniu 27 stycznia 1928 r. przyprowadzono z aresztu śledczego na ławę oskarżonych II-giej Izby karnej Sądu okręgowego w Grudziądzu niejakiego Juliana Porzycha, pochodzącego z Łasina, liczącego lat 24, oskarżonego o to, że w dniu 27 lipca 1927 r. zabrał na szkodę p. Stanisławy

Piekarskiej w Grudziądzu pierzynę i poduszkę z powłoką, oraz rebrny zegarek damski. W dniu 28 lipca 1927 r. oskarżony zabrał na szkodę p. Kazimierza Makowskiego 2 ubrania, parę trzewików, czapkę, szelki i inne drobne rzeczy. Kradzieży tej dopuścił się przy pomocy oderwania klódki od mieszkania. Nadto, że w Toruniu usiłował popełnić kradzież u piekarza p. Kwiatkowskiego, został jednak spłoszony, a na szkodę kolejrza p. Zakrzewskiego w Toruniu zabrał z szufłady stołu 1 złoty damski zegarek z łańcuszkiem. Oskarżony był już kilkakrotnie za kradzież poprzednio karany. Do winy częściowo się przyznał.

Rozprawie przewodniczył dyrektor Sądu okręgowego p. sędzia dr. Eichhorn, oskarżał prokurator p. dr. Koppel.

Po przeprowadzeniu rozprawy i naradzie sędziów, przewodniczący ogłosił wyrok, moca którego Porzych zasądzony został na 8 miesięcy więzienia.

panów i parami. Udział w zawodach brać mogą wszyscy sportowcy stale zamieszkali na Pomorzu, względnie na terenie D. O. K. VIII. Zgłoszenia do zawodów przyjmuje firma „Sport-Bloch“, Toruń, ul. św. Katarzyny nr. 5, telefon 276. Zawody organizuje Toruński Klub Sportowy.

— Z KINA SZKOLNEGO. Ze względu na ferie półroczne przedstawienia w Kinie szkolnym rozpoczynają się będą w bieżącym tygodniu o godz. 14-ej a nie 14.30 jak podano w poprzednim komunikacie.

§ KOMUNIKAT. Do M. S. Wojsk. wpływa bezpośrednio od petentów znaczna ilość prośb, dotyczących odroczeń służby wojsk., przedwczesnego urlopowania, przesunięcia terminów wzięcia, zezwoleń na otrzymanie paszportów zagranicznych, zwolnień od powszechnego obowiązku służby wojsk. z tytułu ubiegania się o obywatelstwo obce, zezwoleń na wstąpienie do Fr. Legji Cudzoziemskiej itd.

Prośby te w większości wypadków nie poparte żadnymi dokumentami nie mogą ze względów formalnych uzyskać rozstrzygnięcia w M. S. W. i M. S. Wojsk. zmuszone jest te prośby odsyłać do podległych sobie władz wojskowych, względnie administracyjnych, celem dokładnego zbadania stanu rzeczy.

Procedura ta, w zależności od sprawy i oddalenia danego urzędu wojskowego lub cywilnego od Warszawy, trwa często kilka tygodni, co nie leży w interesie petenta i powoduje składania przez niego nowych prośb, a nawet i interwencję osobistą, związaną z bezcelowym zupełnie przyjazdem do M. S. Wojsk.

W związku z powyższym podaje się do wiadomości, że wszystkie prośby kierowane przez petentów bezpośrednio do M. S. Wojsk. będą zwracane petentom bez rozpatrzenia z nadmienieniem, że prośbę do M. S. Wojsk. należy wnosić bezwzględnie za pośrednictwem właściwej P. K. Uzupelnień.

Obowiązkiem P. K. U. będzie rozpatrzenie wniesionej prośby i o ile załatwienie jej będzie przekraczać kompetencja P. K. U. — skierowanie do władz przełożonych do dyspozycji.

Jednocześnie nadmieniamy, że rozpatrywanie i badanie prośb, dotyczących odroczeń s.l. wojsk. (jedyni żywiciele, kierownicy odziedziczonych gospodarstw rolnych, uczniowie, studenci, duchowni, terminujący w rzemiośle) należy do wyłącznej kompetencji władz administracyjnych I instancji (w Warszawie, Łodzi, Wilnie — Komisariat Rządu, w większych miastach b. zaboru austr. prusk. — magistraty i na prowincji — starostwa) Przesyłanie zatem tych spraw do władz wojskowych chybiłoby celu i powoduje tylko niepotrzebną zwłokę w załatwieniu.

Toruń, dnia 25 stycznia 1928 r.

Dowódca Okręgu Korpusu nr. VIII,

(—) Leon Berbecki, Gen. Dyw.

KRONIKA TORUŃSKA

Z Teatru Pomorskiego.

Dziś „Kiki“.

W środę „Fenomenalna umowa“.

W czwartek „Kiki“.

W piątek „Otello“.

Repertuar Kin w Toruniu.

§ KINO „PALACE“. Najnowszy szlagier egzotyyczny w Polsce pt. „Wyspa zabronionych pocałunków“ oszłomiazający rozmachem i różnorodnością tła, 12 aktowy dramat egzotycko-sensacyjny. W rolach głównych: Olga Brink, Jack Trevor i Georg Aleksander.

§ Kino Światowid. Wielka premiera Pawła Wegenera największego tragika ekranu, w jego najnowszej kreacji pt. „Swengali“. Rzecz dzieje się w Paryżu. Partnerki Wegenera sekunduja: Irma Greem, młodzieńca i uroczą warszawianka, wielce zapowiadająca się gwiazda ekranu srebrnego, i Anita Dorris. Do tego nadprogram.

§ KINO „PAN“. Uczta artystyczna nawet dla najwybredniejszych wymagań pt. „Dama pikowa“. Wielki dramat z życia graczy w 10 aktach. W roli głównej Rudolf Forster, Aleksander Schmitt i Jenny Jugo.

§ W PRZYSZŁYM tygodniu lodolamacze na Wiśle dojadą prawdopodobnie do Torunia. Pracujące od kilku tygodni lodolamacze na Wiśle, w celu usunięcia niebezpieczeństwa zatorów lo-

dowych — doszły już obecnie prawie do Fordonu. Przestrzeń pomiędzy Toruniem a obecnym ich miejscem działania — wynosi około 30 km. Ponieważ wskutek wielkich mas lodowych, oraz ich zbitej masy, prace postępują względnie wolno — oczyszczając z lodu dziennie przestrzeń od 2-6 km, przeto spodziewać się należy przybycia lodolamaczy do Torunia dopiero w przyszłym tygodniu. Pod Toruniem lodolamacze usuną zator lodowy, istniejący na Wiśle pod mostem kolejowym. Będzie to zarazem okazja oglądania tej niezwykłej i rzadko u nas widzianej pracy lodolamaczy. Po usunięciu tego zatoru — o ile obecny niski stan wody pozwoli — lodolamacze popłyną pod Ciechocinek, gdzie rozpoczęłyby również łamanie znajdującego się tam zatoru lodowego na długości około 10 km.

§ DWA MECZE HOKEJOWE. W niedzielę dn. 29 bm. odbyły się na torze ślizgawkowym T. K. S. dwa mecze hokejowe, rozegrane — jeden pomiędzy tuł. gimnazjalnym Klubem sportowym, a Bydgoskim Klubem Wioślarskim z wynikiem 10:1 na korzyść Klubu gimnazjalnego. W meczu tym student Dubrowski strzelił sam 8 bramek. Drugi mecz rozegrany pomiędzy T. K. S. a Reprezentacją Torunia — złożoną z najlepszych graczy miejscowych drużyn — dał wynik 5:1 na korzyść T. K. S.

§ ZAWODY LYŻWIARSKIE O MISTRZOSTWO POMORZA. W niedzielę dn. 3 lutego br. (względnie następną mroźną) odbędą się na torze ślizgawkowym T. K. S. zawody o mistrzostwo Pomorza, w jeździe figurowej na łyżwach — pań.

KRONIKA SPORTOWA

Mistrzostwo Pomorza w jeździe figurowej

na łyżwach dla panów, pań i parami organizuje Toruński Klub Sportowy. Zawody odbędą się 5 lutego wzgl. w pierwszą mroźną niedzielę lutego na ślizgawce TKS-u. Zgłoszenia skierować do firmy Sport-Bloch, Toruń, Katarzyny 5, tel. 276. Udział brać mogą wszyscy sportowcy stale zamieszkali na Pomorzu, ściśle biorąc na terenie O. K. VIII.

Dla panów obowiązują figury: 1. Łuk (Pnz+Lnz); 2. Łuk (Pnw+Lnw); 3. Paragraf (Pnz+Lnz); 4. Trójka (PnwTz+LtTnw); 5. Podwójna

Olympia u progu nowej pracy.

Roczne walne zebranie T. S. „Olympia“ odbyło się 27. I. 1928 w Domu Towarzystw przy ul. Moniuszki. Zebranie zagal o godz. 8.30 wiceprezes p. Koleczyk w obecności 103 członków.

Zaraz na wstępie p. Koleczyk podał zebranym do wiadomości, że zarząd postanowił, za szczególne zasługi położone nad rozwojem towarzystwa i sportu wogóle, mianować byłego prezesa dyr. Andróta Prezesem Honorowym T. S. „Olympia“. Wniosek zarządu członkowie jednogłośnie przyjęli, a słowa podziękowania i dalszej współpracy dla dobra towarzystwa ze strony p. dyr. Andróta zebrani przyjęli długo niemilkającymi oklaskami, dając dowód sympatii i popularności, jaką cieszy się były, a obecny prezes honorowy wśród członków towarzystwa.

Następnie przystąpiono do wyboru marszałka zebrania, na którego jednogłośnie wybrano p. dyr. Andróta, na sekretarza powołano p. H. Czerniaka. Po odczytaniu porządku obrad przystąpiono do odczytania protokołu, z ostatniego wal-

trójka (P+LnzTtwTnz); 6. Petlica (Pnzp+Lnpz); oraz trzy minuty jazdy popisowej.

Dla pań obowiązują: 1. Łuk (pnz+Lnz); 2. Paragraf (Pnz+Lnz); 3. Paragraf (Pnwz+Lnwz); 4. Trójka (PnzTtw+LnzTtw); 5. Podwójna trójka (PnzTtwTnz+LnzTtwTnz); oraz trzy minuty jazdy popisowej.

Objaśnienie skrótów: P=prawa noga; L=lewa noga; n=naprzód; t=w tył; z=zewnątrz; w=wewnątrz; T=trójka; p=petlica.

Wpisowe od zawodnika 3 zł., od pary 5 zł.

nego zebrania, który przyjęto bez zmian. Z kolei przystąpiono do sprawozdań: Obszerne sprawozdanie głównego zarządu złożył I. wiceprezes p. Koleczyk, przedstawiając zebranym caloroczną pracę towarzystwa, trudności, z jakimi musiał walczyć zarząd, podnosząc zasługi poszczególnych sekcji i ich członków, za godne reprezentowanie barw klubu, a zwłaszcza sekcji bokserskiej w spotkaniach z czołowymi zawodnikami Warszawy. Osobne podziękowanie złożył instruktorowi p. por. Koprowskiemu za pracę i opiekę, jaką otacza bokserów i lekkoatletów a dzięki jego radom, niezmiernie pracowitej pracy, bokserzy odnieśli szereg sukcesów i stali się groźnymi dla czołowych pięściarzy polskich. Następnie złożyli sprawozdania sekretarz i skarbnik, ten ostatni wykażal w jakich warunkach finansowych pracowało towarzystwo, dochody zes kladek i imprez wynosiły zł. 6.327.— zaś koszta związane z urządzaniem tych, oraz zakup nowych sprzętów pochłonęły sumę zł. 6.082.— dalej złożyli sprawozdania kierownicy po-

szczególnych sekcji, jak piłkarskiej, kolarskiej, bokserskiej, tenisowej i lekkoatletycznej, szczególną uwagę zwrócił rzeczowe sprawozdania kierowników sekcji kolarskiej p. Zyznarskiego oraz sekcji bokserskiej p. Sadłowskiego.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, z którego zebrani dowiedzieli się o gospodarce poszczególnych sekcji i całego towarzystwa na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej, jednogłośnie udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi.

Po pięć-minutowej przerwie, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na prezesa towarzystwa wybrano jednogłośnie dyr. Izby Rzemieślniczej p. Grobelnego, na wiceprezesów wybrano zasłużonych towarzystwu pp. Koleczyka I., Czerniaka H. II., sekretarzem p. Morawskiego Wł., zast. p. Grzegorzewskiego, skarbnikiem powtórnie p. Przybylskiego, kronikarzem p. Hajeca, administratorem boiska p. Przybylskiego. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. por. Koprowski Helak, Gawroński i T. Czerniak. Do zarządu wszedł jako członek i doradca p. Inż. Klodnicki, dotychczasowy kierownik sekcji tenisowej.

Wybrano też komisję, która ma zająć się urzędowaniem odczytów w łonie towarzystwa, wieczorków i zabaw. Do komisji weszli: p. H. Czerniak, przewodniczący oraz panie z sekcji tenisowej, Michalkiewiczowa, Grochowska Wilczewska, Piotrowska, Tomaszewska, pp. Dąbrowski, Michalkiewicz, Hennig, Helak.

W wolnych głosach przemawiał p. por. Koprowski zachęcając członków do pilnego uczęszczania na treningi i gimnastykę.

O godz. 23 m. 17 zakończono zebranie okrzykiem „Cześć sportowcom“.

Skład nowego zarządu daje całkowitą rekojmie, że praca nad rozwojem Towarzystwa i dla dobra sportu, potoczy się we właściwym kierunku, czego zasłużonemu Towarzystwu serdecznie życzymy.

Zawody łyżwiarskie miasta Grudziądza.

Dnia 29 bm. odbyły się staraniem Sekcji Sportów Zimowych Sokola Grudziądz I zawody łyżwiarskie na ślizgawce przy moście kolejowym. Zgłosiło się zawodników 24, startowało 17 i 1 poza konkursem. Rozpoczęto zawody o godzinie 10-ej i uzyskano następujące wyniki: I miejsce na 500 m. dla panów zdobył Kustusz Paweł 1.11.6 min. (Sokół I); II Zimmermann Jan (K. S. Grudziądz) 1.20 min.; III Bączyński Leon (Sokół I); 1.500 mtr. dla panów I miejsce Kustusz Paweł 4.98 m.; II Felski Antoni 4.45 min. (obaj Sokół I); 3.000 mtr. dla panów I Kustusz Paweł 8.47.3 min.; II Felski Antoni 10.43.5 obaj Sokół I); — 500 mtr. dla młodzieży od lat 14 do 18: I miejsce Szychowski Julian (gimnazjum) 1.15.6 min.; II Czarnecki; III (Sokół I) 1.18 min.; III Wiesner Paweł (szkoła handlowa) 1.22.4 min.; — 1500 mtr.: I-sze miejsce Szychowski Julian (gimnazjum) 4.28.3; II Czarnecki III Sokół I) 4.36.4 min. Poza konkurencją biegł Radzicki (gimnazjum) i przybiegł jako drugi; — 200 mtr. dla młodzików do

lat 14: I miejsce zdobył Jarzyński Konrad 29.4 sek. (szkoła handlowa); II Groszewski Edmund (gimnazjum) 31.8 sek.; III Wójcicki Stanisław (gimnazjum); — 500 mtr.: I miejsce Jarzyński Konrad Szkoła handlowa) 1.22.3 min.; II Groszewski Edmund (gimnazjum) 1.29.3 min.; III Kincel Bernard (gimnazjum).

Po ukończeniu zawodów nastąpiła fotografia drużyny hokejowej a następnie zawodników; fotografie można otrzymać u p. Lange'go przy ul. Solnej. Z powodu spóźnionej pory, odbył się tylko trening drużyn hokejowych Sokola Grudziądza I. — Należałoby tu nadmienić, czy inne kluby wogóle nie posiadają żadnych zawodników łyżwiarzy? U nas przypada nieomal na 3000 mieszkańców jeden zawodnik w stosunku do innych miast pozostaliśmy bardzo w tyle.

Podziękowanie należy się komisji sędziowskiej za sprężyste działanie a to: pp. prof. Odyji, Bączyńskiemu, Pawłowi i Hajecowi.

wielkie i cenne sportowo zwycięstwo odniósł Bronisław Czech który zdystansował nie tylko elitę narciarzy polskich, lecz również słynnych gości z Północy, a nawet trenera Simonsena.

Wyniki mistrzostw były: bieg 18 klm. 1) Czech 1:14:18 2) Z. Motyka 1:16:15, 3) Kuraś 1:17:03. — Simonsen ósmy 1:19:00. Skoki: 1) Czech nota 18.180, skoki 56.55.5 i 50 mtr., 2) Lindström (Szwecja) 17.416 — 53, 55.5 i 53.5 mtr., 3) Krzeptowski I 17.305 — 36, 41 i 32 mtr. Nagrodę za najpiękniejszy skok uzyskał Simonsen, który osiągnął 53.5 mtr. i notę 18.885. Mistrzostwa Krynicy w kombinacji (bieg i skok) przedstawia się: 7) Czech nota 19.050, 2) Krzeptowski I 16.090 3) Lindström 16.020, 4) Motyka S. 14.437, 5) Johnson (Szwecja), 6) Witkowski, Simonsen poza konkursem zajął drugie miejsce z notą 16.490.

Zawody hokejowe. Warszawa, Legja — W. T. Ł. 3:1 (0:1. Bramki dla zwycięzców zdobył Rybak (2) i Kawiński, dla W. T. Ł. — Lange. Poznań. W mistrzostwie Poznania Pozn. Kl. łyżwiarski pokonał miejscowy A. Z. S. 4:1. Lwów: Pogoń — Lechja 2:0, L. T. Ł. — Czarni 7:3, Lechja — Czarni 4:1, Pogoń — L. T. Ł. 1:0. Kraków: Sokół — Cracovia 3:0, Wisła — Czarni 2:1 (0:0, 1:0).

Wielki dzień sportu polskiego.

Ubiegłej niedzieli triumfowaliśmy tak w kraju jak i zagranicą.

Cortina d'Ampezzo. Finał hokejowych mistrzostw akademickich w Cortina d'Ampezzo zakończył się świetnym zwycięstwem Polaków — którzy pokonali w spotkaniu ten reprezentację Włoch 5:1. Bohaterem dnia był najlepszy w r. b. gracz polski słynny piłkarz Polonji, Tupalski, który też sam strzelił Włochom 4 bramki. Realnym plonem zwycięstwa oprócz niezwykle zaszczytnego tytułu jest piękny puchar, zdobyty przez A. Z. S. na własność.

czytnego tytułu jest piękny puchar, zdobyty przez A. Z. S. na własność.

Po zakończeniu turnieju Polacy wyjechali do Davos, gdzie rozegrają mecz z tamtejszą reprezentacją poczem udadzą się do St. Moritz na igrzyska olimpijskie.

Zakopane. W międzynarodowych zawodach narciarskich o mistrzostwo Krynicy, naprawdę

Łyżwiarstwo. Drugi dzień mistrzostw Polski rozgrywanych w Warszawie w jeździe szybkiej na lodzie dał wyniki: 1500 m. — Kuchar W. 2:54. Majewski 3:01, Z. Kuchar, Wójcik J., Kamiński 3:05, Grot; 10.000 m. — Kuchar W. 21:47.4, Kamiński 22:29.3, Wójcik, Majewski, Z. Kuchar, Grott.

W ogólnej klasyfikacji: 1) W. Kuchar 238.81, 2) Kamiński 255.37, 3) Kuchar Z., 4) Majewski, 5) J. Wójcik, 6) Grott.

O nowy rekord szybkości.

Samochód za 900.000 zł. Zbudował pewien Anglik by zdobyć pierwszą nagrodę na wyścigach.

Major Seegrave zdobył w roku ubiegłym rekord szybkości dla samochodów, gdyż jechał z szybkością 326 kilometrów na godzinę. Obecnie Malcolm Campbell, również Anglik, zbudował sobie specjalny samochód, „Ptak niebieski”, na którym stanąć chce do zawodów z amerykańcami. Zawody te odbędą się 23 lutego w Dayton na Florydzie.

„Ptak niebieski“ posiada silnik o teoretycznej sile 450 koni, może on jednak pracować w istocie jak silnik 9000-konny. Silnik ten jest tego samego typu, jaki był zastosowany przez lotnika angielskiego, który wygrał niedawno na hydroplanie puchar Schneidera.

Samochód zaopatrzony w taki silnik może, jak obliczył Campbell, jechać z szybkością 354 kilometrów na godzinę, czyli blisko sześć kilometrów na minutę.

Campbell sam mówi o swym wozie, że daje się kierować tak, jak na lżejszy samochód turystyczny. Waży on zaledwie dwie tonny, ale jest zato bardzo kosztowny, gdyż budowa jego pochłonęła 20 tysięcy funtów (prawie 900 tysięcy złotych).

Automobilista angielski będzie miał bardzo twarde orzechy do zgryzienia, gdyż do walki z nim wstąpią amerykańkanie w wspólnych maszynach o wiele cięższych i zaopatrzonych w silniki o 35 cylindrach.

1-go lutego Campbell wraz z „Ptakiem niebieskim“ wyrusza w drogę do Ameryki, a towarzyszy mu cała gromada mechaników, dziennikarzy i zwykłych robotników.

Szcześliwy podrzutek

znalazł ojca w wytwornej restauracji paryskiej. Przygoda sylwestrowa nad Sekwaną.

Korespondent paryski gazety holenderskiej „Algemein Handelsblad“ opowiada o ciekawym zajściu w jednej z najbardziej szykownych restauracji paryskich w noc Sylwestrową.

Powitanie Nowego Roku zbliżało się już ku końcowi. Goście wybierali się do domu. Nagle na sali zjawił się maitre d'hotel z dużym pakietem w ręku. Napewno niespodzianka noworoczna — zawołał ktoś z gości.

Maitre d'hotel milczał sala uspokoiła się, dano znak orkiestrze by przerwała grę. Maitre d'hotel przemówił: W tym pakiecie znajduje się dziecko, podrzucone u naszych drzwi, nasz boy chciał dogonić tę, która podrzuciła ale poślizgnął się i stracił ją z oczu. Przy dziecku znaleźliśmy kartkę, w której napisano: „Nie mam pieniędzy, aby wychować tego dzieciaka. Bogaci, weźcie je do siebie i zróbcie z niego porządnego człowieka“.

Wśród zgromadzonych powitano te informacje z niezadawaleniem. Ale paru obecnych panom zechadło sobie obejrzeć dzieciaka, maitre d'hotel rozwinął paczkę. Dzieciak okazał się b. ładny niebieskie oczki, kędzierzawa główka.

Jedna z pań w dobrym humorze zawołała: Trzeba go puścić na loterie.

Szybko goście restauracyjni zorganizowali biuro loteryjne, zrobiono bilety po 500 fr. Zdecydowano że kto wygra dziecko, ten otrzyma całą zawartość kasy loteryjnej, aby mieć na wy-

ohowanie malca. Do nabycia biletów nie zmuszono, jednak sprzedaż poszła szybko i dobrze, sprzedano 30 biletów za 15.000 fr. Jeden z gości kupił dwa bilety i ten właśnie 50-letni kawaler wygrał dzieciaka wraz z 15.000 fr.

Wynik loterii zadowolili wszystkich. Jeden z Amerykanów, który biletu nie kupił zorganizował dodatkową składkę na sylwestrowego podrzutek który wraz z kapitałem 20.000 fr. został odesłany do poczciwej włościanki normandzkiej i jak oświadcza jego przybrany ojciec, czuje się tam b. dobrze.

Owczarki. Wielki turniej skatowy

W czwartek, dnia 2. II. hr. (M. B. Gromniczej)

początek o godz. 3 popoł. na który uprzejmie zaprasza Komitet.

AUTOBUS do Owczarek odjeżdża o godz. 2 popoł. od ostatniego przystanku kol. elektr. przy ul. Lipowej.

Bacność! Bacność!
Od dnia 1 lutego br. sprzedaje dopóki zapas starczy większą ilość wysortowanych
torebek damskich
po niższej cenie zakupu. 901
B. PELLAWSKA i SYN
3-go Maja 41. róg ul. Klasztornej.

Zwapnienie żył.

Stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowym nieszkodliw. Dr. Gebhard i Ska. Gdańsk, oddz 452.

Do IV kl. losy
16 Polsk. Państw. Loterji Klas.
już nadeszły.
Cena za 1/4 losu 10 zł., dla nowonabywców 40 zł.
Znacznie powiększ. szanse wygrania:
650.000.—, 400.000.—, 250.000.—, 150.000.— itd.
Co drugi los wygrywa.
Kolektura Loterji Państwowej GRUDZIĄDZ, ul. Stara nr. 11 parter.

Ogłaszajcie
w Gońcu Nadwiślańskim.

Bacność Cechy rzemieślnicze !!!

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Przemysłowym wyszły z druku i są do nabycia następujące wydawnictwa:

- USTAWA PRZEMYSŁOWA. oryginalny przedruk teje z Dziennika Ustaw w formacie kieszonkowym, na dobrym satynowym papierze. Cena egzemplarza . 1.20 zł
 - WZORY STATUTÓW dla korporacji przemysłowych, dla cechów i ich związków oraz dla ich dodatkowych urzędzeń — wydanie zbiorowe w tym samym formacie. Cena egzemplarza 2.20 zł
 - STATUTY CECHÓW, według wzoru Ministerstwa Przemysłu i Handlu na specjalnym papierze pisemnym, tak wykonane, że wystarczy wpisać tylko odpowiednie wyjaśnienie, a pozatem podaje sposób wpisów oraz uchwał. Cena egz. 0.40 zł
 - CECHY W PRZESZŁOŚCI I PRZYSZŁOŚCI. Zakres działania Cechów według nowej Ustawy Przemysłowej (wyczerpujące wyjaśnienie do wydanych wzorów statutu). Cena egzemplarza 0.40 zł
 - STATUT WYDZIAŁU CZELADNIKÓW PRZY CECHU, dla potrzeb wydziału i ich członków przystosowany. Cena egz. 0.20 zł
 - REGULAMIN SADU POLUBOWEGO CECHU, przystosowany do potrzeb cechowych. Cena egzemplarza 0.20 zł
 - STATUT ZWIĄZKU CECHÓW, odpowiadający nowym wymagom tak dla poszczególnych członków jak i cechów. Cena egzemplarza 0.30 zł
 - STATUT KORPORACJI dla potrzeb korporacji i ich członków. Cena egz. . 0.40 zł
 - PODREČNIK DLA EGZAMINÓW CZELADNICZYCH w zawodzie szewckim. Cena egzemplarza 1.00 zł
- Wszystkie powyższe wydawnictwa są w odpowiednim formacie kieszonkowym wykonane i stanowią część biblioteczki zawodowej i cechowej, którą niżej podpisana Spółdzielnia Wydawnicza tworzą niżej podpisana Spółdzielnia Wydawnicza tworzą przy przesyłce dolicza się koszt własne opakowania i wysyłki. Przy zaliczeniu kosztu zaliczki.

Adresować należy:
Spółdzielnia Wydawnicza Zjednoczenie w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8.

Pomorska Izba Skarbowa
sprzeda w drodze
publicznego przetargu

łódź motorową w stanie zdatnym do użytku.
Łódź, która dysponuje Inspektorat gran. kontr. skarb. w Tezewie można oglądać codziennie w godzinach urzędowych, po poprzednim zgłoszeniu się w wymienionym Inspektoracie, który również udzieli wszelkich informacji.
Reflektanci zechcą złożyć pod adresem Prezesa Pom. Izby Skarbowej w Grudziądzu oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem: „oferta na kupno łodzi motorowej”. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie stwierdzające wpłacenie do Kasy Skarbowej wadium w wysokości 2% od oferowanej kwoty.
Termin składania ofert upływa z dniem 15. II. 1928 r.
Izba Skarbowa zastrzega sobie przy równych ofertach prawo swobodnego wyboru oferenta oraz ewentl wstrzymania sprzedaży bez względu na ilość złożonych ofert.
Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 17. II. 1928 r. o godz. 12-tej w południe w Oddziale Gospodarczym Wydz. I. Izby Skarbowej w Grudziądzu. (905)

Transporty
wszelkiego rodzaju samochodem ciężarowym na bliższą i dalszą ::: ::: odległość przyjmuję ::: :::
M. Andrzejewski
Grudziądz, ul. Ks. Budkiewicza 25.

Restauracja pod Fortecą
ulica Nadgórna 28
odbędzie się dn. 1 lutego br.
Jedzenie kiszek
na które uprzejmie zaprasza
Gospodarz.

Kupna

Radio-Aparat
dobry i tania kupię. Opis i cenę proszę przesłać L. Rubach, Michale, poczta Grudziądz. (895)

Maszynę do pisania

używaną w dobrym stanie kupimy. Oferty do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 901.

Kupię

żelazną płytę do wyrobu cukierków. Oferty do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 924.

„Okazjopol”

Rzeźalniana 22.
Kupuje meble, maszyny do szycia, rowery, ubrania i wszelkie inne rzeczy za gotówkę. (6593)

Kupię 2 sznajdry

do ręcznej cegły. (933)
Onalka, Małe Tarpno, ul. Grudziądzka 49.

Kupuję **prostą SŁOME**, lub zamieniam na podwojną ilość targanej. (898)
Ogrodnictwo Czerwony Dwór, Grudziądz.

Dzierżawy

Składnice
garaż i stajnię maszynową i suchą, w śródmieściu, mam zaraz do oddania. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 926.

Garaz
muruwany do wynajęcia. Koszarowa 20 u gospodarza. (912)
Od zaraz poszukuje się **składu** z mieszkaniem lub składnicy z mieszkaniem. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 908.

Mieszkania

Przyjmę panienkę
na pokój tania. Zgłosz. ul. Sobieskiego 1 III p. (923)

Przyjmę

uczni gimnazjalnych na stancję. (929)
Mickiewicza 1, II p. pr.

Pokój umebl.

do wynajęcia od zaraz. ul. Długa 19/20 I p. lewo.

Przyjmę

uczni szkolnego na stancję. Zgłosz. skład cukierków Mickiewicza nr. 4.

Oddam mieszkanie

4 pokój, na II piętrze, stolowe dla adwokata, lekarza itp. na Placu 23 Stycznia. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 977.

Pokój umebl.

dla inteligentnego pana, lub bezdzietnego małżeństwa z używaniem kuchni. zaraz do wynajęcia. (975)
ul. Lipowa 68 II p. lewo.

Mieszkanie

słoneczne 3 pok. z kuchnią balkonem i telefonem przy ul. Chelmińskiej zamienię na 3-5 pokój w śródmieściu od 1. IV. 28. lub później. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 972.

Umebl. pokój

z używaniem kuchni do wynajęcia. Trynkowa 14.

Dobrze umebl. pokój

jest od 1. II. br. do wynajęcia przy Placu 23-go Stycznia 13 II p. prawo.

Pokój umebl.

z całym utrzymaniem, dla inteligentnego pana do wynajęcia ul. 3 Maja 39/40 III p. prawo. (915)

Pokój umebl.

zaraz do wynajęcia (916)
Kilińskiego 7 III p. lewo.

2-3 pokoje

poszukuję. Czynnosc płace za 1/3 względnie za rok z góry. Wiadomość w Adm. Gońca Nadwiśl. (920)

Umebl. pokój

słoneczny, z balkonem od frontu i niekrepującym wejściem w śródmieściu, od 1. II. do wynajęcia. Na życzenie całodzienne utrzymanie. Wiadom. w Adm. Gońca Nadw. (923)

Wolne posady

Dzielnego **czeladnika kowalskiego** na powozy przyjmie natychmiast. (969)
B. Piasecki, mistrz kowalski, Grudziądz, Chelmińska 52.

Młode dziewczę

do lekkich posług domowych potrzebna od zaraz. Dworcowa 12, parter.

Pomocnika krawieckiego

poszukuje. (897)
Werner, Grudziądz, ulica Forteczna nr. 14.

Ucznia

poszukuje. Ogrodnictwo Czerwony Dwór. (899)

Pomocnik fryzjerski

młodszy, od zaraz potrzebny. ul. Chelmińska 71.

Chłopiec

do posyłek może się zgłosić. Grudziądzki Skład M. dla. Mickiewicza 6. (914)

Ucznia lub uczennicę

poszukuje od zaraz. (911)
Inspektorat Tow. Ubezpiecz. „Po onia”, Dworcowa 25

Uczniwie dziewczę

z dobrymi świadectwami może się zgłosić od zaraz. L. Winiarska, skład cygał. Toruńska 4. (907)

Poszuk. posady

Panna
lat 18, z lepszej rodziny z wykształceniem, przyjmie jakakolwiek posadę od zaraz, najchętniej do dzieci. Zgłoszenia do K. N. Stara 15, I piętro. (917)

Sprzedaje

Nowoczesna jadalnię: **syplalnię dębową, pluszowy garnitur, maszyny do szycia, rowery płaszcze, ubrania, teodolit uniwersalny 20 sekundowy, opatograf** oraz wszelkie inne używane lecz jak nowe rzeczy sprzedaje. (976)
„OKAZJOPOL”, ul. Rzeźalniana nr. 22.

Samochód

„Ford”, gotów do jazdy na sprzedaż. M. Andrzejewski, Grudziądz, ulica Budkiewicza 25. (913)

Różne

2000-5000 zł.
pożyczki poszukuje przedsiębiorstwo przemysłowe za wysokim procentem i dobrą gwarancją. Oferty do Adm. pod 827.

Obiady

lub całodzienne stołowanie tylko dla inteligentnych i poważnych osób. Kuchnia domowa, zdrowa i smaczna, w śródmieściu. Wiadom. w Adm. Gońca Nadwiśl. (922)

Wyszywanie

perelkami
ulatwiam rysując wzór na każdej tkaninie. Ryunki na poduszki od 50 gr.

M-me Marie (957)
Tuszeńska Grobla nr. 18.

Polecam

Łaskawej uwadze Szan. Pań mój nowo utworzony **Salon Mód**

bogato zaopatrzony w suknie balowe, wizytowe i wieczorowe od najelegantszych do najskromniejszych, **bieliznę damską, pończochy** oraz **kapelusze** najnowszych wiedeńskich modeli, wszystko we wielkim wyborze i po nader niskich cenach. Przyjmuje również do szycia z własnym materiałem. Udzielam także kredytu do spłaty w dogodnych ratach.

Salon Mód „Bon Marché”

Toruń, Nowy Rynek 11 i p.

Smaczne i obfite obiady

z trzech dań po 0,80 — 1 zł. wydaje (900)
Ogrodowa 5 part. prawo.

Kto

wyda obiady prywatne dla urzędników o godz. 15-iej w pobliżu ul. Budkiewicza. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 921.

Polecam

gospodynie, kucharki, pokojówki oraz służące do miasta i na wieś. (929)
Zarobkowe biuro pośrednictwa pracy dla służby dom. T. Marszałkowskiej Grudziądz, Rynek nr. 15.

Zgubiłem

książeczkę wojskową, którą umiawiałem.
Wacław Pior, Grudziądz ul. Chelmińska 36.

Zgubiono

między ul. Sienkiewicza a 3-go Maja pęk kluczy. Uczniwego znalazcę uprasza się o zwrot tychże do Banku Rolnego. (919)
M. Kowalski.

Matrymonjalne

Pan
w średnim wieku, inteligentny, subtelny i sympatyczny, rozwiedziony, posiadający sto tys. złotych majątku, pragnie poznać poważnie myślącą **Panią** do lat 40, w celu matrymonialnym. Łaskawe oferty z dołączeniem fotografii za którą zwrot i dyskretnie ręczy się słowem honoru kierować do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 927. Na anonimowy nie reaguje się.

Najlepszym dowodem są moje okna wystawowe których proszę nie przeczyść.

BIAŁY TYDZIEŃ

w pełnym biegu, niech żaden nie zaniecha tej jedynej okazji zaopatrzenia się w towary białe gdyż ceny moje są bez konkurencji.

S. ROTSZULD, Grudziądz
Główny Rynek nr. 6.

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2.50 zł. miesięcznie, 7.50 zł. kwartalnie; przez pocztę lub w listonosza miesięcznie 2.86 zł., kwartalnie 8.58 zł., w opasce w Polsce 4.00 zł. miesięcznie, 9.48 zł. kwart.; zagranicą równowartość 4.75 zł. mies., 14.25 zł. kwartalnie. Ogłoszenia kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1.00 zł. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy czestym powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.
Redaktor naczelny: Leon Sobociński, w Grudziądzu. Redaktor odpowiedzialny: Leon Dolński w Grudziądzu. Nakładem: Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie” z o. o. w Grudziądzu. — Naczelny redaktor otrzymuje od godz. 4-5 popoł. — Reklamsów nie zastrzeżonych redakcja nie suraca. Druk.: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu.